

### Budowa asnou buduczyny.

Sledam za wystupleniem uciskanych narodow Rasei, ktoraje ad-bylosia u Sztokholmi, ladzicza nowaje — u Lozani i u Szweycaryi.

Tam — u Sztokholmi — „porodcy“ Rasei wustami swaich przedstawitkow wyjawili pierad usim kulturnym swietam toj straszenny zdisie, jak jany spaznali pad rasejskim panawaniem, rysawali i panurych kolekach swajo sumnaje, padniawolmajne zycio, prasli pamahczje im skinnu ciadzkoje jarmo. Heta byu sud nad carskim prawicielstwam, nad usim hasudarstwem ladam Rasejskaj dzierzawy. — Ale mala zaloca, mala sudzic staroje hracii Rasei: treba znajici sposab, jak naladzi nowaj, wolnaje zycio. Wos, a hetkaj dumkaj „Union des Nations-Lites“ i sklikaj 27 heta misziaca sjezd u Lozani, na kotorym predstavniky usich narodow Rasei budu apracowwyd asnowy dalejszaja bytawanijsza „porodca“.

Najprasiej, najlaczkoje moze byc rozwiazano pytanie sb tych narodach, ktoraje zywu u krajoch Rasei — zanimajuc tak swaznje „akrawny“ jaje. Paczynajucy ad Finlandii, idzie lancach hetkich narodow aino da Kuzbazu. Finny, esty, iazytzy, litwiny, bielarusy, palaki, ukraincy dy kaukazkije narody zanimajuc takje ziemi, szo jany mohnu byc adziedzely ad Rasei. — Wos, na sjezdzi u Lozani predstavniky hetych narodow pawinny wyjasni, jakije formy bytawanijsza dy i jakoj hrupiroczy najlepiej mohnu ich wolu zabaspiczocy.

Ale, apracza pieraliczenych, jos u Rasei narody, ktoraje zywu raskidanyje pa usiej staranie, dy katorych nielha prosta adziedzi ad jaje. Heta — zydy, tatory i inazyje. Kab zabaspiczocy im wolu, treba dac biacca unutrenaj pierastrojki Rasejskaj dzierzawy, treba rasarwad ad waczynyje puty, i jakije carski urad zakawau nia [tolki „inorodca“, ale i swoj maskojski narod. Hetuju sprawu rozwiazac smat ciadzaj, i prawidzielnie i zycio tej ci in-

szaj pastanowy budujs wymahoc spolnaj pracy z rasejskim merodam, kotory hetak sama, jak usie „inorodcy“, pakunuje pad straszenny uciskam i zdisie wyzwalenijsza.

Jak baczym, zadacza zjezdu u Lozani — heta tworczajja robota, heta budawanijsza buduczyny. I adwoczynyje haspary nazszo Kraju — bielarusy i litwiny — pawinny pasiatc na jaho swaich delehatow, kab shawarycca z usimi uciskanyimi narodami Rasei, a u pierzwy czarod z najblizszymi swaimi susiedziami, s kotorymi, apracza spolnaj niawoli, nas swiazawaju i historycznaja minutschynaja, i ekonomycznaje, palityczynaje i kulturnyje potreby i mety.

### Da palonnych bielarusow.

U niemieckim paloni znachodzica ciapier bolcz miliona rasejskich saldatow. Jany razmierzoczony pa taborach dla wajenna palonnych wialikim bramadami, i heta daje im mahczymasoc siak-tak, spolnymi silami naladzi swajo kulturajne zycio, zdawoliwad kulturnyje potreby. Jany majuc swaje biblioteki, czytalni, majuc hazety, ladziazc teatralnyje przedstawieni i koncerty, ustrawajuc szkoly, kab woczny niehramatnycho abo mahohramatnycho saldatow.

Asabiwa enerhiozna wiadoc tamaka swajo kulturajno rabotu ukraciny. Dla ich wydajeca cely rad hazet u ich rodnaj mowi — jak ahubnie dla usich palonnych ukraincow, tak i dla asobnych taborow — u Zalwodziu («Wine Stowos», Weclary («Proswitaj Listok»), u Raszatci («Rozswit») i inesyje. Da nas dajesli asobnyje numery hetych czasopisiej, i my baczym, jak dobra naladzi ukraincy rabotu mi swaimi palonnymi. U tym ze Raszatci naladzeny uniwersyteckije lekci pa ukrainsku pawodluch dawoli szkolno planu, dy narodnaja szkola. Tam ze orhanizowan adziedzi damowych wyrobow, dy narodnaja szkola. Tam ze orhanizowan adziedzi damowych wyrobow, dy narodnaja szkola. Tam ze orhanizowan adziedzi damowych wyrobow, dy narodnaja szkola.

wedeli jos „Narodny dom“, kursy z ahalnych nawuk i speczalynica — sielskaj haspaldarki, ahradnicztwa, sadawodztwa i inasz, niekolki narodnych szkol i inasz.

Tak pracujuc ukraincy dla swaich bratow-palonnych. Prauda, im heta nadajeca naladzi dawoli lohka: ukrainekaje hramadziastwo z austrijackaj Ukrainy — Halicyzny maje bahata kulturnych sil da pracy i maje lahoczysy dostup da taborow wajenna-palonnych, — dy usio-z taki i sami palonnyje ukraincy wyjawili szaczynaju achwotu da kulturajno raboty, mi z imi jos mnoha nacjonalna swiedomych intelihtentow.

Sato-z robiac u paloni naszy bielarusy?

Kali budziem apracza na oficjalnaj kurtajaj statystycy 1897 hoda, dyk powodluch jaje czysoc bielarusow pad Rasejskej stanawoli 19 hadow tam u ad 5 procentow. Pa prauidzi, to cyfra hetajja pawinna byc krycha bolszaja, ale i pawodluch jaje wychodzic, szo mi z palonnymi rasejskimi saldatami jos najmiejcz 50,000 bielarusow. Samo saboj, szo usis jany — najbolsz szelanie, chlebarow, dy rasonniki, ale jos mi z imi i bielarusy intelihtenty, ktoraje pawinny pasci pa slachoch bratow-ukraincow i hetak sama bracca za rabotu, kab woczny swaich ziemlakow, kab budzi u nich nacjonalnu swiedomasoc i labow da sarola bielaruskaho. Da ich atkrawajeca szyrobi praostor dziala hetaj, kab s ciomnych, nieświadomych ludziej wyrabic siadzoch wialikaj, swiatoj idei adradzenijsza swajho narodu, ktoraje, wiaruczyszija pasla wajny u rodnaje wioski, pryniesli by tudy s saboj przywiazaje swietlo.

My wierym, szo nawet paadsi-nokije bielaruskije intelihtenty, kali jany jos u paloni, mahli-by mnoha zrabic dziala hetaj sprawy, bo szaczynaju pomoza im by atkawi ukraincy. I my, nia majucy mahczymasoc dzaczaco, chto dzie — u jakim tabory znachodzica, kliczem ich praz hazetu: adnakuciesia, bray, i sztatci da raboty, kotorej zdis ad was wasz narod!

### U Wilni i wakolicach.

× Pomocz bielaruskim dzieciom. Bielaruskaje tawarystwo pomoczy paolarpkieszym ad wajny u Wilni na pierzwy miejscu u swajej pracy stawic pomocz dzieciom. Hetak za

miesiac maj tawarystwo wydaloc daeciom — wuczniom bielaruskich paczatkowych szkol 2648 biezpłatnych abiedow. Stajum ludziam, ktoraje szneczidziacca pad opiekaj t-wa, wydana za toje czas 285 abiedow, nia liczocy pomoczy hraszyma i inasz.

× U bielaruskich szkolach u Wilni przyzlosia zrabic szaczynaju pieriamieniu. Sprawa u tym, szo skazyt hetyje byli dahetul mieszancyje: bielarusy, jak wiadoma, jos kataliki i prawaslawitocje, dyk i u wilenskich szkolach 67 s pazcatku i katalickije i prawaslawitocje daieci.

Ale s hetym bym zwiazana wialikaja trudnasz nawuczanijsza religii, bo u koznaj szkoli — tolki adzio klas, i dziaziej nielha bylo dzialic. Ciapiers, s paczatkam uwahno hodu nauki, dzieci razdzielony hetak, kab u koznaj skoli byli abo adaj kataliki, abo adny prawaslawitocje.

× Na wystaicy. Na wystaianaj wystaicy wyraboc narodnych, kotaraje ladzica u domie b. rasejskaho wajenna sztabu, pry Wialitaj wni, szo zastadzielajeca aszczaczynyje na wystaicy rezozy. Kpicz rabota u bielaruskim adziedzi, dzia pamala budzie zbieracca usio, szo wyrablaje nasza wioska. Mi z uszymi, budu wystaileny wyraboc uczenie bielaruskaj paczatkowaj skoly z Zareczca.

Jak wiadoma, pry wystaicy budu uszczaczynyje asobnyje pakoi pad usielajecy warszaty dziala wyraboc wystailenych przytemkow na miejscy. Achwotnikow pracawad tamaka chwataje.

× Atkrytki u Ameryku. Atkrytki dziecia pasytki u Ameryku z drukawanym tekstam s proszaj ab pomoczy hraszyma, ktoraje koznj maje prawo pasylac da swajkoc abo znajomych, szo pradajeca na peczotach i u miejscowych uradach pa cenie 2 fen., abo i kap za szatku. Atkrytki treba zapadnuc na miejscy kopli. Na atkrytku niskiej-wajecca marka za 10 fenigod.

Nia hiedziancy na toje, szo, pieraliczawajucy mowy, u katorych jos drukawanaje atkrytki, hazeta „Dziennik Wilenski“ prapuscila bielaruskuju mowa, mozem pawiedami naszych czytacow, szo atkrytki nadrukowany pa bielarusku. Koznj bielarusz maje prawa i pawinny wymahac na ipoczi i u uradach bielaruskije atkrytki, — kab bracy naszy u Amerycy wiedzali, szo minit u toje czas, kali bielaruskaj mowaj roznyje pany i ocyny maskojskije pahardzali, i ciapier jana wda-

Č czytajecca, jak CZ; Š — jak SZ.

## S papierou Olhierda Obuchowicza.

(Pačstak u № 33).

U Kijewi poznaj da swaich stryčynich dzwiech siadzior, nierwyzajna hožych, padrastajnych uzo dziaidzcyk, dy brata Jaraslawu, krychu staroszo sa mianie, i malenikoo Bahdana. Dziadzki mape žyli u Kijewi dziala wychawanijsza dziaziej; im zadrozili, szo majuc lohknu darohu u Kijewi: kali pierewasilijna tudy, to dziazidka mojj zahadaj pabudawaj budaj, na kotory pastawili 4 koniej, hetulki sama karou i u zaporoczi roznaj inasz haspaldarki, s potrebnaj mieraj kormu, a u kajuty pamiescili panow i sluh, nu i papylji, jak u kaščeci Noja (heta tady narywalosia, szo padoroža nicoha nie kaštujec). Dom u Kijewi jany mieli swoj, duža blizka ad uniwersytetu, adajecca, szo na Wołodzimierskaj wulicy. Prachodzic treba bylo mimo samoh uniwersytetu i isci dalej; bylo para damow murawanych, pasla wialikie dretilany dom Oskierkow, a pobad hetki-z, tolki krychu mienszy, dom majho dziadzki z wialikim pustym placam, kotory szuczisiz u s polem. Pole nie bylo zasiej-

na i wyhledalo, jak niekiji haradzki wyhan. Ciešlylsia, szo zywu bytzym u wioscy, a bylo heta ad uniwersytetu, jak ad kemitetu da Bernardynskoho kaścioła u naszym Szocka, nie dalej. U hescinnicy „mineralnych wod“ miensz bylo žytu, žym ciapier u Lejbichi u Slactu, tolki hacunicsia przykala da carakoho sadu, u kotorym dzinujaje alet wiali na bierach Dniepru. Widoki tam tak dzinujaje, szo choć pasla ja bačyť swietu, adnasz widoki Kijewa i jaho charastwo nazadziwo ustalosia u mianie u pamaci. Pierzy rad bačyť ja tam teatr. Był jon na Padoli, murawany, brudny, ciesty i ciomny. Ihrali dzwie niekije štuki: polsknju i rasejsknju, zdajecca, szo u abodowych bylo mardaojstwa, i pamiataju, szo u rasejskaj byli niekije brydkijsze stowy. Ruch na Kreščaciku, skolki pamiataju, nia byť bolšy, jak u Slactu na Mastowaj wulicy u tarhowy dzień. U Carskim sadzie publiky szibratosia mnoha, pahoda szužyla, dy i wiosna tam pačynajecca raniej jak u nas. Usie wiedzali abo unie i swiertali uwahu. Ja byť hierožen dnia, szo duža paturalo majej ambicji. Choć u teatry ihrali štuki pa polsku, ale na wulicach mowy polskaj, dastolna, nia čuť, ja i u hetym, jak i u mnoha žym inšym, snajotji je wialikuju pieriamieniu buduť u Kijewi u 1878 hadu.

Mila bylo b upamincoc tyje patryarcalnyje časy prauidziwahow dastatku i na swoj sposab wyrody, kab nia dzwie asobnosci tych časow: prawahitaja, padoczrywajja tlasoc (paliojca

i žandarmerija), i pastajanny pa žite baki swiat rozah. Nawat z upaminiami hetaj padarocy lučacna rozhi; na try dni pierad wyjedam zrabitela u nas „sudny dzień“, wyšli na jať niekije plocki. Niekolki asob wyšielki, mi z inšym tawaryša padarocy, maladoha lokaja jasio. Dastaj jon kala 30 rozah, choć ja duža jaho žaleť, ale nia wazydysia dopytywacca zasto, bo i sam u strasnoj hracie był trymanj. Ludzi adnasz-ke z hetym swawollicia tak, szo heta bylo temaj kpinał i prypanak. Jas u apyklad kazaj, szo jamu „much hanial“, a slady toho hanialnisia much“ prywoc nawat damou s Kijewa, i kijewski „niecubod“ trywaj cely miesiac. Raskazywaj jon, szo sara pa ekzekuciji zahadaj jamu trymaj sa nobi Mahdalenu, kotaraja ūwies tam, jak jaje bili, plakala, pakazywajucy jamu usie swaje „sekrety“. Szo da Mahdaleny hetaj, to ja pewisoc. Szo tam jaje winy nijakaj usie bylo, ale byla hetkaja pryčyna: žyť u naszym baku p. Puščyky, abywatol, rasejske, eke-dniekabryst, skitujaj i paloknicka hwardii u saldajty (usue mošucisic idej, syn swabody). Hetaj Puščyky raskazywaj apasla u saloni wos jak ab hetaj ekzekuciji: „Dahledit ja, szo z niekajoho času da kawy dajuc mnie zamiesca smietanki — malako, i to szo radziejaje. Dohit čas nie prywarusis ja skazac ab hetym, ale ras u nady nia moh ja spaci: bol rany (s tych časow), jak byť saldatam) strasenna unie dakucioja, a ranicaj zamiesca smietanki dastaju siwoje matačko. Heta mis-

była dla siebie takoję miejsce u naszym kraju, jak i śliskaję drukaję krajowaję mowa.

X Kasawanie wywiesak. Hetymi dniami miestowjje milicyanty abchodzilii ście damy, dzie dachetli wisielii wywieski u rasijskaj mowii, i zachadywali ich żnińmā, a porucz a hetym zahadana bylo żnińmā i wywieski u bielaruskaj mowii, napisaję nie łacińskimi, a ruskimi literami. Miż inszym, na wywiesce Hramadzińskaha Kamietu (Wilenszka 23) bielaruskii napis zakleoli.

Z hetaj przyczyni warta przypomnieć przykaz Feldmarzalka Hidenburga, katory przyniż, sżo bielaruskaję mowu — admińna u rasijskaj. Prażda, był wydan przykaz, sżo ni czońna nielha drukawac nia tolki parasijskimi, ale i ruskimi literami, — dy ab wywieskach tam hetarki, zdajęca, nie bylo.

X Świątkowanie Kupaty. U atkaz na pytańnia, a sktorymi da nas zwiertajęca z rożnych baokō, jak staję sprawa z pawaleniem świątkowā sioleta Kupata, możem zjawić, sżo pytańnie hetaję jeszcze razhladajęca. Kali budzie wiadomy atkas, my żraz że padzielimsia im z naszymi czytaczami.

X „Wialikaję wajna u abrazoach“. Wyjższō z druku nowy numer wydawietwa „Wialikaję wajna u abrazoach“. Nadpisy pd rysunkami, apracza moŃ czużażimnych, зробleny i u krajowych mowach, u tym liku gabielaruskū.

X Narady pawietowych naczalnikō. Uczora i siahōńnia idac narady i referaty żniech pawietowych naczalnikō upraŃleńnia Wilnia — Suwalki.

+ Prywatnaje nawuczanie. Niemiecki Oberburhomistr jeszcze raz najaminaje, sżo wuczycy prywatnie moźna tolki majnczy specjalnaje pawalenie. Biaz hetaho z prywatnaje wuczenie budac karac.

X Naruszenie taksy. Na aposnizim zasiedaniu kamisii dzieła prawierki cen razbirali iznoŃ niekōliki przypadkō naruszenia najwyższich cen. Winawaję aprađywialisia tym, sżo jany sami placili bytym to lisznie wialikię cenę za tawar.

Najwyższiję cenę majno siku żsiŃsioŃ, nawat tady, kalib tarhoŃcy sami placili za tawar hetulki-ż, sbo i bolej.

X Licytacja. Za aposniznie try dni abdywiasia prađaża żalożonych u miestowym lombardzi rezeje. Jak

pisze „Wiln. Ztg.“, moźna bylo by atrymnoć wialiksziję cenę, kalib prađacōw nia lisznie spieszalisia i nie żajaliłi, sżo rezeż uzo prodana, kali jeszcze byli achwotniiki dać wialiksziję cenę. Niemieckaję hazeta, nieznanjomaję z naszymi «tradycjami», radziŃ pierad trejciim udamam ualaska na moment strymilawacca.

X Aświatleńnie wulic gazim. Gazowjje lampy na walicach papaŃlajęca, imi buduc skora aświatleńni horad i Ń naczy — Ń letniję miestacy ad 9 da 12 hadziny, sżimoj — datżęj. Osasō lamp budzie hareć praz usiu nocz.

X Skoraję pomocz. Za tej tydzień miestowaję żboraję pomocz dzieła ratunak u 81 przypadku. 40 asobam pomocz skazana Ń pamiessczeni skoraj pomoczy, a Ń 41 wypadku wyżywali karetku skoraj pomoczy.

X Zmahańnie z chworbaję akrestu. Kali Ń sadzi Ńbaczytce na akrestu bieły nalot (znak „ozumy“), treba żraz że chworyje kusty wyrubiŃ i spalić, kab ratawad ad zarazy rezeżu.

X Niedastawienie pińny. Czytelo niedastawionych pińnom usio jeszcze uzrastaje.

### Pamiaci „Ciotki“.

Zamiest wiadku na mahiŃ s. p. Aloizii Kajrysowaj dalej żłożena na bielaruskije skoly: ad nac. miestowaj paż. kamandy D. Stemaszki 10.— m. Razam z ramiej żłożenymi . . . . . 751,50 m.

### Z USIAH KRAJU.

TarhoŃla lesam.

BIELASTOK. (W.T.B.). „Bialyst. Ztg.“ donosi, sżo handel lesam z Niemieczojnaj, katory cieżka pacierpiu ad įwajny, adnoŃien u datńiejszaj miery.

Hasudawienymi lesami zawiedyjaję ciapier niemiecki lasny urad.

Starjje, pakinutjje Ń rekach ptyt spaliławacca Ń Niemieczojnynu. Pawodnih mahczymaŃ wyjasnajecca, da kaho jany przynalężē, i wladzielcom wydajęca piata za ich.

— Policija pry Palewoj wul. atkryła patajnij brawar. Nalożen arest

na naczyńnia. cukier i inszyje materjaly.

Padobnyje «fabryki» wykryty pry walicach Kijejskaj i MalinaŃcy. UrescoŃ dziewie żrazu «fabryki» wykryty pry Fabrycznaj wylicy.

Nowy padatak.

BIELASTOK. (W.T.B.). Tut zawiedziŃ ciapier padatak na zabawy. Z usich teatranych predaŃt-ŃniŃiŃ, s kinematografō i inszych zabad biarac żbor. Najmniejszy żbor z biiletu — 5 fen., najwialikszy — 25 fen. Przykaz hety maję siku ad 1 lipnia.

Niemcy ab starawierach.

HRODNA. „Grodn. Ztg.“ pisze dasłodko hetak:

„U koźnaj wloscy, dzie żywuc czelny «obczestwa» starawierō, pabudawany prastorynje żaźni. Narod nazywaję starawierō «kacapani». U mieźch Suwalstaha okruha jany najbolsze żywuc u wialicich Sejn. U koźnaję subotu jany myjucca Ńsie razam — muźczyjny, żanki i dzieci.“

### WIESTKI Z RASIEI.

Z bramadzkaŃo žycia.

Padarōża Cara u Krym.

Jak kaźno u pieciarburkich przydwornych kruhach, uwies carki dwor pieribirajęca u Krym. Kaźno, sżo jon tam astaniecca da kanca wajny. Pryczyni hetaho — zjawa hładnaha sstaba, sżo «pańoczojnaj Palmira» treba przyłatawad da abarony. Razam z Carom buduc pierawiezieny bahactwy jaho s Peterhofu i pieciarburkich palacōw na paladzieu.

Treba adzpacyc, sżo wiestku hetu treba przynimac wielmi aścioŃożna. I Ń spakojnym osasi carakaję sienia Ń hetym osasi wyjeđżala na paladzieh, bo hetaho wymahali dachтары, uwaźajęcy na stan zdarotjja carycy.

Jeszcze żladziejstwo.

Jak apawieściuŃ rasijskij minister-pryzident Szytmer, padazewnie Ń rastraci znaczych miestowych sum u Pieciarburzi b. tamtejszym hradonaczalnikam, Draczewskim, asowanu na prađdziwych faktach. Jaho adajduj pad sud.

Gikawaję tablica.

„Russk. Slowo“ drukuje tablicu cen na hładnjęce produkty Ń Maskwie, jak jany uzrastali za aposnizie 8 miesiacōw, i adzaczywaję, sżo wzrost cen abdywajęca prohsyńnia. Ceca malaka i jajek za hety czas uzrasła na 74%, miasa — na 90%, harodniny — na 63%, drewa i wuhalla — na 47%, obawi — na 85%, rezeje damowaha żytku — na 130%, wauńmawaję wyrabę — na 114%, bawauńmawaję i ilnjanję — na 63%.

Atkinuty projekt.

PIECIARBURH. (W.T.B.). Hasudawienaję Rada 70 procent 43 milioń adkinuta projekt naloha na dachody z wajennych zakazō.

„Juljana Kriudener rediwiva“.

U miźnarodnaj, a asabiliwa u auhlickej pressi nierez uzo adzaczywali, sżo charakter rasijskaha Cara wielmi padobiec da charakteru starzshaha syna PaŃla I, Aleksandra. Niekōliki hadoŃ tamu nazad u auhlickim żurnali «XX century and after» nadrukowana byla staćcia, Ń katoraj hawo: ycca ab sklonaciŃ Cara Mikalaję II da mistycyzmu. Rol, katoraju ihraje Ń żyćci Mikalaję «starec» Rasputin, wiadoma Ńsim. Kali wiewry zjajawam swedzkich hazet, duszoję rasijskaha Cara żaladala ciapier nielkaję dżińaję kabieci, pani Warobowa. Swedzkiej hazety raińnucj jaje s baronesaj Juljanaj Kriudener, wiadomaj pietystkaj, katoraję miela taki ahramadny įplyw na Aleksandra I, sżo jon naładziŃ «świessczonyj sjuż», zadzierżajęcy Ńsielakaję rozwicicie politycznaj myśli, i dawioŃ da bolszym 40 hadōw panawuższaj pa Ństej Europi reakcii. Ab Warobowaj jość zusim mala dyc to nieprawierzonych wiadomascej. Ab jej piszuc, jak ab wielmi nerwowaj kabieci, zusim adadanaj mistycyzmu. Warobowa, s domu Taniejewa, dadno kinla swajho muźa, i żywie wielmi dżińnym žycioim. Jana wielmi druży Ń wialikaj knihinaję Milicaj. Nia budziem paŃtarac usiahō, sżo słyje jazyki haworac ab tej druźbie: skazem tolki, sżo Milica hładziŃ na jaje zwierchu. Jak wiadoma, Milica, daczka Czornohorskaha karala i żonka wial. kn. Pietra Mikalajewicza, hetā, badaj, najbolsz wydatny osien abszyrnaj siohij Ramanowych. Najbolszy wiraj jaje — Mikalaj Mikalajewicz, katoramu udalosa nastroŃiŃ proti Milicy i Cara. Kab nia wy-

nie zasławalo. Dyk, ničoha nie kaźucy, kaźu lokajom (nawat i imionj pamiataję: Aleksandru i Antonu) sklikac usin habukuję sżubhu u kantoru — kantora poboŃ stajni, dzieŃuŃaty na zasjyŃ chlapcōw wisielōw paprybiehali i tut pakajiasia rasprawa. Furmanj Sciopka i Todar jak adlicyŃ koźnaj pa 50, to Ńsio naładziłosa, choŃ moźe azadki schodli, ale malako patŃsicoŃo. Pan Puścyż raskazywaj z humoram, i hetu u tej čas, trapilō usim da pierakonahnia. Hetkiję paradki trywali u nas jęćce osy hod pasła nasaj padarōży u Kijej, i pieramienna na lepšaję, jakaję pasła stasiasia, warta taho, kab jaje apisac u asobnym razdielii.

### II: Patażenie sielan.

Światoj swajoj pawinnasicoŃu liču apisac patażenie sielan, katoraję u pieršym razdielii zašcipiŃ, nawat nieapadawiena dla siabię.

Paśla taho, jak my wiarnulisia s Kijewa, da kanca leta byli my joćce doma, h. sn. u Kałatyżach. Piered paćkatkam skōlnaha hodu pierajęchala maję matka razam s mnoj u Stuck na pastajannaję žyćcio, a baćka pajęchōd u tlinblenaję swajo Grabowā\* u Mozyrskij pawiet. Stasunki s woiasciu byli Ńžo na pier-

doŃni woli lepšjje; lahodnymi ich nazawō nia moźna (za Cara, Mikalaję lahodaŃci nie bylo), a tolki byli bytym patryarchalnje. U Grabowie bylo niekōliki sielan-haspadōw, ludziej śanawanych i sprawiadiwych, katorjje byli Ń zażyłasi s samym panam, — Ńo hetym strymilawoŃia krychu strasnojnaju samawolu namiesicoŃia. U Kałatyżach-że astasiasia nieakharizenym uładarom Karol Buhlak, kazali, bankart słaŃdnoh(?) Bulharyna, z miejscowych sielan, Ńelwajęce małady, ale sioħa charakteru, — i biardolnikii zawyli.

Pad kaniec zimy žjaluajęca pastancy ad Kałatyżkich sielan, molucy u matki majej ratunku. Pieršaj przybyła maładaję, hoźaję dzieŃuŃyna, Kulina, katoraju rozbami prymaŃsiali da lubowj; jej pazwoliłi astaceca u Stucku i zara znajili sżubhu, a druhię dastali na ruki nieista kŃstaltam „kalezných listōw“, kab nicoħo nia śmieŃi i palcam kranuŃ aź da przyjeđn pani. Apraĉa hetaho, naročny paštanec zawioz list da majho baćki, u katorym pawiedmalasio, sżo na Wialikdōch przyjeđziem u Kałatyży.

Tut skaźu, sżo ja pieršy raz baćyŃ įplyŃ ducha nadchodziejaj woli: zamiescia alporu sa starany baćki, nastupila jaho podujaja zhoda parabić ustupki sielanem. Zaprasili na naradu mielcowskaha parocha, unijackaha ksiendza Andrejskaha, ułaziŃ nieista kŃstaltam konstytuciji, i z hetaho času byt nasjych paddanych na wacach paćatŃ papaŃlawacca. Boh daŃ pad

rad niekōliki unradzajnych hadōw, tak sżo dachody u troje pawialicyliasi, nowujuj przykupiosia wlosku (Zapole), i tysiacā „dus“ ludziej mieli pracawac na chleb da małodaha Oldzi, katoraj siahōńnia, piśnuŃy hetjje uspamiŃny, pawinien przysnacc, sżo nimaje aui „budnaha chleba“, ani strōħi nad halawoj, ani ničoħa, apraĉa kolkich swacōh przyaciolōw: talis est mutatio rerum!

Ń sled pasła hetaho baćka moj probawit aćynsawac swajo wlosku BubnoŃku (siahōńnia Ńlansac Felki Czornohorskaj); chocia hetā spieršie nie akazalosa praktyčnym, bo bylo pieradczasnym, ale siahōńniajaję uspamiŃny BubnoŃcōw Ćyniac stawa pamiaci datńiejsho ichnaha pana.

RastuŃy, ja rozwiałasja, a pieradamnoj sżoraz charasaj rascicoŃasiasia świet: na carskim tronie sieŃ, słaŃnaj pamiaci, Aleksandar II, nastali čas, ab katorych moźna skazō, sżo luźniję nitkēmajch jany nia baćyli. Nie słałoby pawietra da podlych instynktōw. Niehāj ciapierajajęce pakalenie zasrođoć, sżo ja na hetā hładziŃ swajimi wacami. OsēŃ tahočasnyj kijejskaj maładziej, katoraję byla demokratyčnaj i „chłopotnanskaj“.

(Dalej budnio).

\* Grabowj jość dwa u Mozyrskim pawiecie: Wialikaję — kalib Obuchowicōw i „Małoję“ — kalib Radziwiłłow, Wodka — starka, katoraju prađajuć Korzkowiczy, pachodzi z Radziwiłłowskaha Grabowā; (Fryhis autora).

## Wajna i mir.

Uim hodsie hetaj wajny, ūsie Źalacca na jaje, ūsie Źadajuć miru. Źadanie zsum zrozumiejać: narod wiryć, sato dawoli, kab by skazano hetaje daćto Źdanaje słowo «mir», i ūsie budzie doira, saceznud ūsie biedy, wiernieca dańujejze dabrabyt, — nawat bolej: mi przydżem niebywaloho ekonomcznoho rasčwieto.

Aposnisaje — szczyraja praŹda. Ale tyje, čato padnjajecca, bytcom hety kraji nastanie ūsraz-že paśla kancu wajny, wielmi jamyłajecca: jakraw nadwarot, pierzjo hod, a mo i pierzaje hady peśla samirenija sulac nam jaszce ciarżejzejze biedy, czym tyje, jakje mi pierzajewajem ciapier.

Wajna ū wajnujucznych dzierzawach adwarwa ad normalnej pracy kala 20 miljonu samych zdarowych, samych silnych robotniku, katoryje systematyczna, daśen za dnjom swaimi rukami twaryli ūsie toje, sato potrzebno da žyćca. Hetyje 20 miljonu usiaty u armiji. Ale i tyje, sato astalsia docha, tolki ū niewialikaj miery mohuć rabić swaju dańniejszaju robotu: ūsie fabryki, jakije tolki možna byto daśia hetaho przydżić, wyrabljajuć ciapier tolki reczy, potrebnaje dla wajny, — bomb, patrony, użyćcajcejze materijaly i inšaje. Fabrycznaja promysleność daje dla zdawoliwanija normalnych potreb wajnujucznych hasudarstw wielmi mała, i narody karystajucy adno z dańniejszych zapasů. My hetymi dnami pieredrukawali cika-woju staćicu rasijskaho piśmiennika Piesakowa, katorj kaže, sato ū Rasi-je dŹo niechwataje maszyn, niechwataje fabrycznych wyrabu, jakije padwzieli raniej z susiednij Niemieczczyzny, niechwataje mnoha osaho inšaho, dy paśla wajny na koźnaho haspadara astaniecica pa «cwierć kanis». I hetki stan budzie trywać paśla wajny, pakul nie naśadnicca nanowa zrujnawanaje ekonomienicaje žyćcio, — a wialikije hra-madziarstwo, katoryje ciapier stajac na fronci, doħha budne Źdać na robotu, sćno pakul nie pojduć nanowa ū chod strymanaje fabryki i sawody.

Čiarka nam žyt ciapier, ale 20 miljonu Źaldotů majuć zabaspiečenju jeźu i adziežu; budzie jaszce ciarż, keli ūsie jany wiernucca damoć, kali sami pawinny budne zarablać na kusok chleba...

Treba Źwaroza hladzieć na buduczynu, treba wiedać, sato czym

dańuje budzie trywać wajna, tym trudniej budzie adbudawać normal- naje žyćcio. I woś, uwaźajucy na hetaj, my nie pawinny pacieśsać sta- bie padniejami, bytcom mir szalecyć usie raay sam soboj: wialikaja, ciar- kaja sadacoa dŹe ūsie narody, i da jaje treba zahadza pryhatuśca, kab pieretrywać najhoršay czas kryzysu.

Samo soboj rozumiejecca, sato zadacoa hetaja laźeć pierzaj za ūsie na prawicielstwach wajnujucznych dzierzau, sato dla wypańciennija jaje pawinna służyć ūsie hasudarstwien- naja orhanizacija. Ale i hra- madziar- stwo pawinno zrabiti usio, sato jamu pad siła, a kab byto pad siła jak najbole, treba dŹo ciapier usmaco- wywać orhanizaciju hra- madziarstwa. Treba rupica ab toje, kab, nie hlad- ziacy na ciarżije warunki, pieret- rywali czas wajny ūsie nałaźeju- je dŹo hra- madziarskije orhanizacji, kab siły, zločenyje dzieła supolnaj roboty, nie razypalasia, a byli hatowy da zmaħanija z jaszce hor- szymi biedami, czym ciapieraszcije.

A. N.

## «Unutrenaja» sprawa.

Zawajowajucy ci to silajz aruścia, ci podkupam, ci inšymi spo- sobami druhije narody, rasijskaja hasudarstwienaja ūśať Źaśiody hlad- zielea na ich, jak na swaich ni- wolniku. Rasijskaje prawicielstwo, nie szanujucy ni ludzkich ni boskich zakonů, niszczyli ich wiern, kultu- ru, mowu, habačcie, nastanuleny ad wiakich ich unutreny had, — i ūsie druhije dzierzawy spakojna hladzeli na hety Źiśiek nad dzieśiatkami miljonů paniawolnych ludziej: to byla «unutrenaja» sprawa Rasi-je, da katoraj, pawoħuħ miħarodnych umoħ, niħto čuzy miścaćca nie može.

Hetak prachodziła mnoha dzie- śiatku Ĺadot. Zawajowanije ma- skalami narody nie raz padstawali proci ucisku i Ździeku nad imi, dy Źaśiody nieudacna: siła Rasi-je ich čhtka pieremahała. I koźny raz liłisia reki krywi bajcoć za wolu, i nikomu da hetaho nie bylo nijakaho dzieła: to — «unutrenaja» sprawa Rasi-je...

U Finlandii i Łatyszskim Kraju, u Polseczy, Litwie i Bielarusi, na Ukrainie dy na KaŹkazi — ad kraj- nij pońuczaje da krajnijho paħudnia iszio doħhaje zmaħanije z rasijskim

paawaniam, i rasijskaje prawic- telstwo nie rabilo nikomu nijakaj ustupki. Naadwaro: za naszej pa- miacsi jano zsum niszczylo trywać soju Ĺadetuł aħtonomija Finlandii — Ĺia hladzicy na ūsie zawierienija rasijskich imperatoru, sato jany budne szacawać finlandzczyj kon- stytuciju. I nijakich ussupak ad jaha «norodcam» Źlać nielha.

Ale woś przyjeła wajna. Niemieckaje wojska adwajowali ad Ra- si-je wialiki abezar: usiu Polseczu i ūsiu Litwa, časno Bielarusi i časno Ĺurlandii. I sprawa narodu, kator- rye za hetych ziemlach żywdu, zrazu pierestala być «unutrenaj» rasijskaj sprawaj.

Praħda, Rasi-je i ciapier jaszce dzierzycca staroha paħada. Jana ziemi hetyje lićyć daħetul swaimi, dy nawat niet wiedama na szo utrymliwaje hubernataru i čafaju armiju czynoħniku, spaliczejkich i inšych «prawicielu» nieħtaju- czych ūžo ū Rasi-je 16 hubernij. Praħda, sato ciapier maskali dŹo hatowy dać Polseczy aħtonomiju... Ale ūsie hetaj — pascioje: zawajowa- nije niemcami ziemi dŹo pierestali przynałežić da Rasi-je.

Hetak i sprawa ab buduczyni naszoho Kraju wyjsza z ramak «unutrenaj» sprawy Rasi-je: jana sta- śia dŹo sprawaj miħarodnaj, jana Źwiazana z pabiedami siarodnia- eħro- pejskich dzierzau, i buduczyna i do- Ĺa Ziarnije naszej łuczycca z dalej- szym chodam wajny.

„Nazad pad Rasi-jeju my isci ni- chocem!” — hetak u adźin hoħa- zjaħali ū telehrami da Wilsona: predstaħniki narodu, časno abo celkom apyħuśczyħsia za miėami rasijskaj ūśaci. I hetaja nieach- wota, nieachwota iznoħ papaśi ū czylio «norodca» Rasi-je, iniech- wota żyć u paħaħeni Ĺunutrenych woraħuħ, kryħdźonych i nieiskanych «panujuczaj nacijej» usielakimi spo- sobami, — hetaj i joś taja przy- zna, katoraja adwiaruħa ad Rasi-je i jaje Źaħuħniku Ĺympatii tych miljo- nůħ pakryħdźonych ludziej, za kator- rych «swabodnaja» Francija i «swa- bodnaja» Anħlija, zrabuźyć saħuz z carskim prawicielstwam, nikoli słowa nie zamowili, bo... to byla «unutrenaja» sprawa Rasi-je!

I. Mielska.

## Bielaruskaja mowa.

Mowa bielaruskaja naleźyć da uschodnia-sławianskaj sianmji, ale he-

ta mowa zisim asobna, a ad wialikaruskaj i ukraińskaj, dy jana nimaje niczoħa spolnoħo s polskaj, jak z mowaj, katoraja naleźyć da ad ien- naj — zachodnia sławianskaj hrupaj. Hetaj zauważyli ūžo u pascatku XIX stulecica filologi roznych naronaś- ciej. Hetaj niemiecki filolog *S. von ham Christoph von Adlung u swajoj sta- oici, drukawanaj u Berlinie Ĺ 1806 h.* («*Mittheilungen oder allgemeine Sprach- kunde mit dem Vater Unser als Sprach- probe in beynehm händlicher sprache und Mandarten.*...), a rancjozys a na filologojcayje asobienności bielarus- kaj mowy (u adźielci uschodnia-sła- wianskich moħ, str. 631), dajaj woħ da wywadu, szo «bielarusy nie stano- wiac časno ni maskoħskaho, ni ukrai- Źskaho naroda, a tworac saħsim asobny stawianski narod». Tak sama i polski wuczony M. Wiszajewski u swajej «*Historii literatury polskiej*» apirajucyja na starcye bielaruskije literaturnyje twory, kaźo: mowa bielaruskaja (samabotnaja, jak i mowa rasijskaja\* (*Hist. Lit. T. VIII str. 461*). Rasijskij wuczony D. Ja- zzykow kaže, szo mowa bielaruskaj moħna uawadź «matkaj mowy wialikarasijskaj», sato «hetaj ma- rzej taja mowa, jakoj hawaryli u Pa- kowie i Wialikim Noħaradzie pry wariaħuħ» (*Encykl. Leksykon Piuscica T. VIII, S.P.B. 1837 str. 568—569*). Rasijskij historyk M. Maksimowicz baczaj u bielaruskaj mow a asob- naju mowu, zajmajucuju siar dŹeħu miħ wialikaruskaj i ukraińskaj («*Ist- rija drevniej rossijskoj slowicznosti*», T. I, str. 97 i 106. Ĺiew 1839). Ad- mienuju kryħu pahlad miel polski wuczony Jan Caceħot, kaźucaw, sato: «mowa bielaruskaja stanoćć mo wu pierachodnju miħ polskaj, rasijs- kaj i ukraińskaj. Ukrainskaja... u budowie swajej bolej schoħa s pol- skaj, bielaruskaj (krywiczanskaj) — z rasijskaj». (*Pisnki Wiszajewa. Wil- no 1844 str. VII*).

Szo da mijsca bielaruskaj mo- wy u sławianskaj sianmji i da jaje charakternych asobnościj, wielmi cennyje pracy daħ Mikoħozyn u *Vergleichende Grammatik der slawischen Sprachen; Lautlehre 1879. S. 425—459; Stammbildungslehre 1875 (u roznych mijscoħ) i Wortbildungslehre 1876. S. 249—285*. Nia mieniej cennaja staćica ab mijscoħ bielarus- kaj mowy miħ mowami sławianskimi M. Nadieħdina, napisanaja pa ni- miecku — (*Mundarten der russischen Sprache, Jahrbücher der Literatur. Wien 1841, T. XCV, 281—340*). — dzie jon haworyć, sato spieraħa by- li dŹwie uschodnia-sławianskaje mowy:

Č czytajecca, jak CZ; S—jak SZ.

## S papierou Olherda Obuchowiča.

(Pačatak Ĺu M 33).

### III. Maja kniźka.

Za najlepzych, jakije pamiataju, časot žyć ja u Zenewi. Jak wiadoma, hetaj centr protestantyzmu (Zenewi nazywaju kalwin- skim Rymam, narod skroħ tam kalwinski). Akruceny ja byħ wiernymi samych roħnarodnych sekt, a koleħi majje i pryjacielu byħi najboleħ masony. S katalikoħ znaħi tolki tamanaħo pa- roħca ka. Mermillad, paħniejaho kardynał; — Antonioħ Patka (pałak emirhant, sħadny zeh- harnistar, čelawiek swiety, ale pilnujucy pierħ sa ūsie swajho remiesia) i dŹwiouch sta- rych panienak de Sillonge, zrodnyje siostry grafa Cavoura piemonekaho ministra i pa- Ĺniejaho twarca italskaj jednaci. Patek byħ ū staranie pry reħlijioħnych sporaħ, choć na- wat ad Papiosa Piusa IX dostaħ tyħul hraħ; ka. Mermillad i siostry de Sillonge byli s sa- boj adaloku, bo tady sprawa swieckaj ūśaci byla *sur le tapis* i kaħandu nieħspadobu byli asnozy jako parachwizjoak z wierohawodam italskaj swabody. Cavour bywaħ hetak sa-

ma u Zenewi, ale incognito, jak i ūsie, Źo tam kaħalistka. Byħ nawat i zwier Bobikow, b. naħalnik kiħijskaho okruħu, i jak swyħajny starenki čelawieček, aciraħsia ab inšych śia- roħniku. Wiszy Cavoura Ĺumačyli sabie masonskimi celami, a mnie zdawaloħia, Źo tam byħ finansowije pryčyuy, aruśta, ja byħ tady jeħe mała Źto nie rabionkam. Cavour byħ Źaśiody wielmi zaniaty i akraħeny ludami paważnymi, i raz tolki zwiamuħ na mianie uwa- hu. Ks. Mermillad sħusna ci nie sħusna u wy- tach Cavoura bačyħ nieħaju proci-papieħsku- ju intruju.

Ja žyħ u staroj kalwinki pani Fomio de Koligny, dzie tak sama najmaħ kwateru i aħħlicanka metodystka p. Roberts; jana to i padaryła mnie kniźku, katoraja 40 bliska Ĺadot Źaśiody znachodzica pry mnie. Kni- Źka hetaj — «Ab naśledawaniu Ĺhrysta». DŹi- wił mianie kryħon, čamu haraħaja apostalka metodystuħ, jakoj byla mis Roberts, wybrała dla mianie jazyħ hetaje wydanie «Naśleda- waniħna, dzie na kancy joś pamieħeno kata- licakaje nabazewstwo; ci jana chaćcietu hetym wykazad pierad katalikami swaju biestaron- naś, ci može swaju paħnu dla pierekładača ks. de Lammenjer, katorj razam s de Monta- lenbertam, našym šyroka wiadomym przyjacie- lem, byli u swarcy z Apostalskaj Stałicou, jak liħnie wolnuczunmyje ludzi. Kaniec kanconu Źiħaħden ja wielmi mis Roberts za toje, Źto jana mnie dała hetu kniźeħku. Aħulna prys- naju jaje archi-tworam myśli i literatury: ja u

jej swajšoħ mnoħa damak, katoryje usmaco- wywali mianie u ciarħkih momentach majho žyćcia, jakich bylo śmat na majej žyćcio wj- daroħi. Aħtor jaje napetna niewiałomy; adny dumajuć, Źto św. Tamaś a Kempis, a uawie- Ĺaja nawaka dawoħoli, Źto napisad jaje nieħki islandzki mlich, niewiadomoħa imi eni.

Skolki-ž hetaj archi-tworuħ na moħe na- zwad swaich twarcoħ?!

### IV. Moħ dzieł.

Dzieł moħ bačyħ Robespjerra Adwakatam i aktoram, Dy nia dumaħ, Źto karjera Jaho sroħie dyktoram.

Dzieł moħ Jazet Obuchowiħ har Bardin- nelli mabyć nikoli nia bačyħ Robespjerra, bo kali byħ u Paryzu i Wersali, jak saħbelan polskaho dħara, to hetaj budnaja znanien i- taśo siarđicela niedieje Ĺeħu u Arras. Kaliħ sa- kipiela rewolucija, i Robespjerr wytyħa ū- wierzioħ, to dzieł moħ byħ na inšym stano- wioħ; spieraħ byħ aducieram pad Kaśtuścam, a paśla, jak baħita, wymyħa s pał prawa, pad przydumanym prozwiśdem try hady byħ fur- manom u wojewoħdźici Ĺhodkiewiçyħli na P-doli etalis est mutatio rerum.

Mabyć s tych časot, ci moħ i raniej sa- wialasialia nieħkije asabliwije stanniki s Pał- wami i sianmoj kniħazki Ĺartoryjskich. Daided niabośyħ ab swajej miħuħiħnyne nikoli nam

pontyjska-ruskaja (ukraińska) i baltijska-ruskaja (bielaruskaja) rasdzialecynie reklam Prypiacie i Sożam. Hetyje plemińcy wywiali swaich kolonistoŭ na ŭschod, i, jak mieszanina ich, utwaŭniała mowa wialikaruskaja.

Z nawiejajacych prac ab bielaruśkaj mowie treba admiecić pracy profesara Karśkaha, wydajucy u czetyrech tomych tomach prcy Warszańskim uniwersyteci, u katorych jon rasbiraje historyju rozwicia bielaruśkaj mowy ad XII stolecia i da nazychny časow, jaje etymologiju i syntaksy. Dy jezucze pracu polskaho wuczonaŭ Edwarda Klichu (*Teksty bielaruśkie z powiatu Nowogródzkiego. Materiały i prace Komisji językowej, II zes. 1, Kraków 1903*).

Usie hetyje wuczonyje przyznajuc, scto mowa bielaruśkaja — heta nia butarka — dyalekt jakoj-budź uschodnia-slawianskaj, dy jezucze mienicje jakoj-budź zachodnia-slawianskaj mowy, a mowa samabytnajca, z swaimi filologicznymi, fonetycznymi, syntaktycznymi, etymologicznymi i slawarnymi swojnostami. Taki paśla 1863 roku, paśla murawjowskaho «amirheńnia» maskofskije «kaniionyje» wuczonyje, kirużucyja abrusielnymi metami, ni baczyli roznicy miż mowaj bielaruśkaj i maskofskaj, ale ŭsio-taki niwodzin z ich nawuczna nie sbaŭnawajuc swajch dawodoŭ, bo i nia moh abasnaŭc. S polskaj starany dzieła palitycznaj mety: dawiasci jednaci miż bielaruśkaj i polskaj mowaj, — byli pryby daszkiwajuc jaje u pieršaz palawicje XIX stolecia, kali Rypinski pisau knižki «da bielaruśkich mużyczkoŭ» i schwarowywali ich tym z pamiz «mużyczkoŭ», «katoryje spieršaz ozyta», a paśla hawaryo i dumaŭ nawuczacca pa polsku. Ale jak takich «mużyczkoŭ» nie znajščosia, to i samaja myśl ab polskim pachodźeńni Biela-Ruśi, — kali nie licyć bieŭkrytycznych pisanin kazałtam asiaŭlaha Gorzkowskaho z jaho klicam «niema Ruśi, ject tylko Polska i Moskwa» — upala. W. Ł.

## U Wilni i wakolicach.

× Kupalskaje swiata. S peñnaj krynicy nas pawiedamajucy, scto proci swiatkawianja sioleta Kupaly nijakich pryuczynalich praszkoŭ nima, — ale i oficyjalnah paswaleńnia dahetul tak sama nima.

× Z Ambulatoryj T-wa Lekarśkaj i Spazynajaj pomaczy. Jakuju wialikuju, patrebnuju rabotu robiŭ Ambulatoryja, dajucy biednym chworym lekarśkaju pomocu (radu i leki), matak, krupy i inak, widaŭ s taho, scto za apozni czas ozyelo ludziej, katorym akazywajacca pomoc, uzrasło bliška u dwa razy: zamiet 40—50 dusz Ambulatoryja prymynie u dzieñ bolsz 80 dusz chworych, dy badaj hetuiki adychodzi s pustymi rukami...

Treba adnaczc, scto praca heta može być skora spyniena: usie kapitaly, jakije mieŭ dahetul Tawarystwo, kancujacca, i kali nia budzi dadzieta pomoc z starany, Ambulatoryju przydzieła zakryć. Dla wilenskiej biednacy heta bylaby wialikaja krytda, — tym bole, scto Ambulatoryja pamahaje rođna ŭsim, nie pytajucyja, jakoj ohto wiery dy jakoj ohto mowaj haworyo.

× U Pażarnickim Klubu. U pażarnickim klubie miestowaj pażarnaj kamaody ŭ paniedziak, 12 czzerwienia, ustrojen byŭ koncert i teatr.

× Hradonaczalnik Wilni. Niamiecki Oberburhomiester maja ciapier tytuł Hradonaczalnika Wilni (Stadt-hauptmann).

× Kary śmiercju. U apozniñe dni spūdieni śmierotny przyhawoŭ nad dwuma hrabičcami i duszahubami — Adolffom Bowszewiczem s-pad Lejrany i Waclawam Ŭszewiczem s Karmaliezek, paw. Podbrodzie. Ich pawiesili.

Jany 30 listpada taho hodu napali na dwuch kupcoŭ-żydoŭ, adnah zabili, druhoha ranili i zabrali ŭ ich 49 rubloŭ.

## Z USIAHO KRAJU.

Spis dzieciej.

BIELASTOK. Tut abwyjajacca spis dzieciej ad 6 da 14 hodoŭ. Kożyn haspadar domu ci upraŭlajucyju pawinien padać spis dzieciej hetych hadow, jakije ŭ jaho domi przywajuc.

U bielastockich fabrykach.

BIELASTOK. (W.T.B.). S przycynny lieznie wialikaho popytu na elektrycznaju enerhiju i niemachymani ci daawicie jaje, elektrycznaj stancijek ustanodien czas raboty ŭ fabrykach sukna na 3 dni i tydni pa 10 hadzin. Usie fabryki rasdzie-

lony na try hrupy i pracujuc pa czarodzi. Rasdzieleŭ hetaho pilnuje wielmi surowa: dwuch fabrykacoŭ, katoryje prymuszali swaich robotnikoŭ pracawać bole, czym naznaczena, ciadzka pakaŭali

Patajnaja fabryka.

BIELASTOK. U domie № 22 przy Hranicznaj wulicy palicija raskryła patajnuju fabryku wocetu. Botelki z wocetam mieli naklejki z nadpisem «Wiktoryja», «Fabrykant» wioŭ swaju fabryku dżo doŭhi czas.

Bahaty žebrak.

BIELASTOK. Milicija zatrymała na wulicy abarwanaho žebraŭka i pawieŭa jaho ŭ dom dzieła acyztiki ad wozny. Tam przy im znajšli 190 rub. papierowymi hraszmi, 20 rub. srebŭran i żborehacielnuju knižku na 560 rub.

Wymahacielstwo.

HERODNA. Sielanie Piotr Łabocbi, Piotr Damulewicz i Karniewicz — usie s Sopoćkimi — zasudženy kożyn na 2 haly i 9 miesiacoŭ za wymahacielstwo. 15 marca jany zrunku sadzierżywali na daromi ludziej i nie puskali jechoŭ, paŭli nie adsupiacca.

Rabotnickije družyny.

SUWAŁKI. Niamieckaje upraŭleńnie orhanizuje i dżo ciapier robotnickije družyny dzieła zboru uradzaju. Asoby, katoryje choocuz zapisacca da ich, pawinny zajawić ab hetym paliciejek wachci przy Ŭspienskim placu. Hetak sama ludzi mohuŭ mieć rabotu przy zahatoŭcy droŭ u Margrabowie.

Za ubištwa.

SUWAŁKI. (W.T.B.). Impieratarski akružny sud z Suwałk zasudziŭ u Wilkowiszkach robotnika Fronckiewicza za ubištwa dzieła karyci na śmierć. Zasudžony nia wywiodzi žalu. Proces hety može papieredzić smatak kaho z maladzięć, raspusczenaŭ katoraj puñaje ŭsio nasialeńnie.

Nowaja turma.

SUWAŁKI. Artyleryjskaja kazarm piererabijajacca na wastroh. Tut buduć adzinocznyje kamery, wialikije ahulnyje kamery i sali dla raboty. Wastroh razliozen na 100 duŭ.

## WIESTKI Z RASIEI.

### Z hramadzkaŭho žycia.

Car u niebaspiecznaŭci.

BAZEL (W.T.B.). «Baz. Nachrichtenz» pieredrukowywajuc s «Pravit. Wiestnika» carski ukas, katorym drahunski unter-oficer Gadowski prawyszenie da czynu pałkownika. Pawyszenie hetaje, jak kažuć, służyć nahradaj za raunak cars i nasledniwa u surjoznaj niebaspiecznaŭci.

Prawicielstwo i Duma.

Pierad samym atkryćciem sesii Dumy prawicielstwo nadumalo pakaŭc pierad usiej Europaj, scto jano licyć Dumu jak-by za adobu hasudarstwienaho hmachu, na istoroj woku przyjomna pakaŭdzieć, ale katoraja ni — naje znajščaj wiali. Iducy pa śladoch Stolycina, Sz tymer na mocy 87 stadoŭ rasiejekich asadnych zakonoi zahadzi. S etatu apawiesić hetkije nowyje zakony: ab prawi rewizii ministram finansoŭ kredytoŭnych bankoŭ, ab pierastrojce wajenna-pramyslowaho kamitetu i ab padatku na dochod ad wajny.

Zakony hetyje sami pa sobie nia mohuŭ adobca na chodi hasudarstwienaho žycia, i z hetaj: to przyczyny, kalib prawicielstwo nia mieŭo achwoły wyjadła niepaszanu Dumy, jano mahlo by pakaŭc dwa tydni s prawidźeńniem hetych zakonoi srodnie s konstytucyjej.

Cikawa adnaczc, scto «Riecz», katoraja raniej hetak enerhiczna baraniła prawi crasiejekaho parlamentu, ciapier nawet nia licyła ja potrebnym wystupi proci «samodzierżanaci» Satoryma. Minuli tyje czasy, kali kadety licylija konstytucyjnyj i opozycyjnaj partijek: jak tolki Miłukow wystawił swaju kandydaturu na ministra zahranicysuoh sprad, partija heta zaniala miejsco prawicielstwienaj partii, jakoj pieršy byli akcjabrysty.

Padazyrcielnyje stawanofity.

SZTOKHOLM. (W.T.B.). S Pieciaburha donosic, scto szarowna slawianofilskaho sjesda ŭsioch stawaniskich szejsoŭ zrabila silnaje ŭrąkeńnie. Minister-prezydent Satorymer usiadł nazad dadienajce ministram Chwostowym pawzwalenie na sjead.

nie raskazywaŭ, — toje, što my wiedali ab im, to tolki niedzie sa starany, — ale wiedaju, što jon staraswieckije siamiejnyje pamiatniki adasłaŭ u Puławy, z Puław atrymliwaŭ i roznyje wiestki. Kali ja p 1860 hadu byŭ przedstajucy kn. Adamu ņortoryjakamu, to jon, 90-letni staroc, pačuŭsi maju familiju, bytcom sżywiŭsia i spytaŭ «syn żambelana?» — «Unuk, Miłaciŭy kniazin». — «Tak, Jufez Obuchowic musi daćno ŭžo nie żywie, jon staroŭcy byŭ z miaciu» i s hetymi slowami bytcom iznoŭ asunudisja. Kab heta i nia byŭ kniaz Adam, to ŭsio-ż taki s takim paważnym starym čelawiekam nieŭla bylo adważycca nachrapam raspytywacca ab padrobnicach z mi-nuŭšaho; dyk sachawaŭ ja swaju cikawaŭ da jakoj kolecy ņaciŭliwieszaj żrudnicaj, katoraja ŭžo nie nadarysisa, chacia paŭla nieraz, nawet časta, baŭyŭ ja staroha kniazia. Kalinka mnie kazaŭ, što jeoće mianie nia znajucy čuŭ ras-hawarywajućaho kniazia Adama s swajej sastroj, kniaziniej Wirtemberskaj (aitorkaj «Piel-grzymek z Dobromila»), jak maju familiju jany upaminali u niekaj wiasioŭaj hutaroy, ale ab što iŭžo — nie pamiatat, a kali ja byŭ u Pa-ryży — kniazinija ŭko nie żyła. Može niekijje da-hetul niensanjanje pamiatniki kinuŭ swiatlo s taho kawałke žycia i pastupkoŭ majho dsieda.

V. Maja żonka.

4/IV 1904. Siahonnia ranicaj skončyŭsia 21 hod ad śmierci sw. pamiatci majej żonki.

Siem nia spoŭna hadoŭ trywaŭo hetaje nieščasliwaje pażyćcio. Pażalenie bylo ciadzkoje, a damowy spakoj rujnawaŭa intryhantka, wielmi padobnaja da staroj panienki Wiktoryi. Nibaŭcyca žonka maja byla asoba dobraja, hoża-ja, wielmi miłaja i wietlaja u stauntach z ludźmi. Spiewam swaim koźnaho mahla abwara-życ. Wartaja byla lepszej doli, čymśi taja, jakuju jana mieŭa: ja jaje nikoli nie lubiŭ i śmat čaho wyklicaju ja sie...

Mnie pierš za ŭsio treba byŭo spaznaŭc siabie i nikoli nie žanica, ab paŭci na hra-ŭawy interes i zabaspiećo siabie i baćkom byt, da katoraho samo saboj byli my ŭsie przy-wykŭsi.

U damowym pażyćcio ja byŭ šorski i kapry-sny. Materjalnyje niečuđacy z adnej, a intryh-ty z druhaj starany atrucili nam žycio...

U twaich, rukach Boże, sad prawidźliwy...

### VI. „Hraf Bandinelli“.

Ja podpisawajusia na maich bielaruśkich tworach «Hraf Bandinelli»: heta prosiwioće majej babki, apoznij z hetaho rodu, katory wy-daŭ takuju znamienitac, jak Papięž Aleksandar III. Baŭyŭ ja na *plet fond* u tali «Prochots» u palacy doŭho sceni: Cesar prymuŭsen paći u nobi Papięžu. Papięž staŭlaje adnu nahu na sahnntym karku cesara i każe: «Super aspidem et basiliscum ambulabo et eon mi cabo draco-nem et bonem». Rasialeŭty u swaim panie-żenni despot każe: «Pakarajusia Piatru, a nie

tabie». A tady Aleksandar III, hraf Bandinelli, stanowicca abwodnymi nahami na jaho Impieratarskaj spinie i syŭnym kaŭe holasam: «Et Petri et mihi». Z rodu Bandinelliŭ byŭ słaŭny twaroc „Laocoona”. U italjanskaj ba-kaŭdymie slyŭ hety mahnacki rod i przy byŭ u Polšu, jak ambasadar Neapolitanaki, za Jana III. Hety ambasadar Neapolitanaki umirajucy u Warsawi pakiuŭt sycia, majho prašcra. Aleksandar hr. Bandinelli, Padkamory Derpt-ski, dziadzka majej babki, bačuŭcy rod swoj uhasajucy, usynawiŭ rod Obuchowiczoŭ.

Przywajucyja u polpisi na diaidoŭ swa-ich, hrudzi majej partujej pačućcio nieŭla h wialikaho, silnaho... Otytajućy-ż Puškina mianie dzieŭcie pasywanisiesia na jaho afrykanskaje pachodźeńnie. Kupljeny za butelka romu «Ara-p Pietra Wialikaho» — heta protoplaŭa Puškina. «Niečeha chwalicca», — skaŭe kożny. Ale ina-čej rozumieje heta psycholohija maskofskaja: — «Pomilujcie, Carski Dienšojki...» Heta bytcom nieŭta stareńšajce miż čelawiekam i anielam swiatym!

Nie Sibir, astroh, nia knut — I nia ciela ciadzki muki, Ale duŭ narodn strut...

(Dalej budzie).

Zakupka świeżego mięsa u tutejszych kramach usiua wajennym zabaroniena.

Hubernatar  
padv. von Alten,  
Hieheral-Lejtenant.

Ja apawieszczaju hety prykaz Chto pradaje świeżaje, znaczoj, usielakaje niakopczenje i nie pieraroblenaje u kaubasu mięsa wajennym, budzie karany.

Apawieszczenne hetaje pawinno być wywieszeno na widocznyu mjejscy w dsiach miasnyszch kramach i jakach na rynku.

Wilna, 16 czerwieńia 1916 h.

Hradanaczalnik  
Pohl.

II.

Ab karowach.

Haspafarski Kamitet u Wilni hatoż kupio u wilenskich haspadaroz da hatowaje hroszy abo, u patrebi, zamianiu na dojnjeje karowy ichnyje jatoki, znaczoj, takje karowy, katoroje nie dajut malaka i hetak swaim waladzielcom prynosiac tolki wydatki biez nijakaj karysici. Usich waladzelcoz hetkich karoz nastojczywa prosiać dziela ich że karysici zajawkaa urazie i nie pazniej 1 lipnia 1916 hodu u Haspadarskim Kamiteci, Adziela dla Wilni, św.-Jarski prasp. 26.

Wilna, 15 czerwieńia 1916 h.

Hradanaczalnik  
Pohl.

III.

Apawieszczenne ab naznaczeni naukich najwyższyszch cen na drowy. Najwyższyje ceny na drowy naznaczojca hetkije:

1. U lesi s dastatkaj samym pakupcom — za 1 kub. metr 5,50 m.
  2. U miestowych skladach drowa s dastatkaj pakupcom — za 1 kub. metr 9,50 m.
  3. Z dastatkaj miestam da chaty — za 1 kub. metr 12,50 m.
- Pradaża, jak i dabetal, adbywajecca sa hatowaje hroszy u miestowym «Bejraciu», Daminikanskaja wul. U skladach drowa i s dastatkaj da chaty, jak dabetal, tak i na dalej pradawacimoz pa 2 kub. metry na kwatru na 2 miesiacy. U lesi — s dastatkaj pakupcom — pradaje do 20 kub. metrof na kwatru. Wywos z lesu dapuskajecca tolki pasia piapierednaja zajawy niemieckamu lasnomu czoynożniku i pad jako nahladam. Za samowolny wywas drowa, za wywas pad falszyszymi numerami i pieropradazu drow winawatych karacimoz.
- Wilna, 14 czerwieńia 1916 h.

Hradanaczalnik  
Pohl.

ZUSIAHO KRAJU.

Sanitarnyje -sprawy.

HRODNA. U miezjach uprauleńia Hrodny naadżeny dżwie sanitarnyje kamisii: dla padnocznoj czasci — u Filipow, dla padziennoj — u druhim punkci. Kamisija u Filipowje skladajecca z starasty, wucyzioła, troch duchońnych asob, dwuch rabinoz, troch ficełeroz i nadziaciela nad miassam.

Pamiatka minuższczyu.

SUWAŁKI. U okruzi uprauleńia Suwałk, apracza klasztoru Wigoz, juwe josszce druhaja cikawaja pamiatka minuższczyu. Heta — swiatynia u Simnie, pabudawanaa ju 1520 hadu litofskim kniazem. Budynek hetak silna paciarpied ad wajny, szto ledźwie nie razwalusia. Upraulenne parupiosia, kab jako zachawać, i hetaja pamiatka litofskaha budońnictwa astaniecica dla patomsta.

Sudowyje sprawy.

SUWAŁKI. Impieratarski akrużny sud u wyjezdnoj sessii u Wilkowskych zasudził na smierć robotnika Fronckiewicza za ubištwa dziela hriebża.

Ubištwa.

MITAWA. (W.T.B.). Sielanka Emiliju Pradde znajzili zabitoju. Ubištca — palak Anton Wardocki znojdzien i arestowtan. Jon przyznał sia da winy.

WIESTKI Z RASIEL.

Hienierał Leczyckij.

(Z asabitych uszaminou).

Rasiejskie wajennyje apawieszceniia wielmi chwialit hadnaka mandujecchaboz krajnija padziennaja armijej na padzienna-zachodnim fronti, katoraja nastupaje na Bukowinu. Pierad wojnoj jon być kamandujecym uchodnia-sibirskim wajennym okruham.

28 hadoż tamn nazad ciapiersazni hienierał być paruczykam i adju-tantam u adnym krepnym bataljoni. U aficerałim korpusie jako licyaly adukawanym i dobrym aficerałim, chocia krychu hordym, bo nie chacieł przyznać za tawaryskich pajoceł. Jon aktryta żyć z udawoj adnaho pałkożnika, katoraj dla pra-

karmleńnia czoyleńej sianjii nie chwialit pałkożnickej pensii, i jana służyła na poccozi. Biezmalie usie swaje zarobki Leczyckij addawał jej, pakidajecy dla slabie tolki małaju czastku, kab prażyć. Mnoha razoz chacieł jon azanica s p. E., ale jana na toje nie przystawała, kab nie zwiazywał jako, dyj backa Leczyckaha, sielski baciuszka, krazusia prakilat syna, uważajecy, sat: heta budzie hrech i abida jak dla maladaha aficera, tak i dla swiazocznickaha stanu. Leczyckij pierekanałusia, szto astajajecyja u swaim harmonioz jon nie moze spadsewacca szychkaho pawyśnenia, nia hiedzicaz na swaju adukacijo i starannasz u službie. Pad toj czas — u kancy 80-ch hadoż — u Rasiei pamała, paczała sztyrczoa damka ab palitycy na Dalokim Uchodni. Pastanożeno bylo pabudawoż wielikuju sibirskuju cychanku, i ciapiersazni kar, byższyj tady nasledniczi, kab adbywał swaju znamienituju padarozu praz Sibir. Leczyckij — ci to z ochwoity da pieramiem, ci spadzajecyjsia srabić karjeru, paprasil, kab jako tudy pierewial. Jeduczny u Sibir, z im zdaryłsia wielmi nieprzyjemny pryypadak. Zatrzymałszyja u Maskwie, kab zakupioż niekatoroje patrebnyje da nowoho pałka ruczny, jon papał u ruki profesjonalnych iłrakoz, lepiej skasać: szuleroz, katoraje jako i abyhrali da aposznoj kapielki. Jon prairhal nia tolki swaje prahony\*, ale i kazonijecy hroszy, dadzienje jamu dziela kupli rucznej dla pałka. Tady jon napisal pismo starcom baocy, apisywajecy swaju biadu, i prasil pamahcy jamu, bo inszej jon budzie prymuzsen zastrelica. Biedny sielski baciuszka, samo saboj, nia mieł doma hetkich hroszy. Kab wy-ratawać swajoh lubimca — hordaś sianji, acieł Mikalaj abchadzil usich swaich parachwanj i usich snajo-mych, nia hiedzicaz, jakoj jany wiery, i prasil ratawać jako syna. Szkadajecy staroha, ludzi dawali pa 5—10 rub., patul nie słażyłsia patrebnaa suma. Hroszy byli pasianjy maladom, tolki szto naznaczożemu kapitanam aficeroz, katoro szczołasia przybył na mjejsczo służby na Dalokim Uchodni.

Skora pasia hetaho stary baciuszka pamior, a sianja jako wyjechala niekudzy, i piszucyjoj heta stracił s waczey aficera i asum ab im sabylusia. Tolki praz 14 hadoż, kali rasiejskie hazety apawiescili ab pałkożniku Leczyckim, katoro adnacyzłusia, kamandujecy uchodnia-sibirskim pałkom u bitwach z japonkami. Ja tady przypomił maladaha parucyca Leczyckaha i sumanje zdareńnie z im u Maskwie. Ani ja,

ani majo znajomyje, katoroje kalił znalisia z im, nia dumali, szto s skromnaho typowaho rasiejskaha aficera s usimi dobrymi i blahimi rywami wyjdzie hienierał, kamandujecy adnej z armij. E. Z.

Z hramadzkiego žycia.

Uzrest reakcii.

Hazeta masekożskich profesaroz, «Ruskijska Wiedomost», pisze: Rasiejski minister-pryzident, Sztyrmer, pawiedamił Szajuz miest, szto zawiadaniia i narady jako na twieć czas wajny zabaroniony. Szajuz Sibirskich miest, katoro użo datno prasil pazwolić jamu srabić zjead, atrymał atkaz s admowaj. Na pastapowuje kruni szahad (Sztyrmera srabił pada siewie urażeńnia, bo hetym reakcija srabiła dsiamu pastupowamu rachy udar, katoro zadzierżywało rozwicimie wolnoj dumki i robić niemażecznyu kontrol hramadzianstwa nad haspadarkaju prawicielstwa. Ka-dety chocoz padniał hetu sprawa u Hasudacziwnoj Dumie i damahajecca, kab prawicielstwo žmianioż swoj dsiak szahad, susim niazhodny s liberalnymi zajawami predstavnikoz Rasiei za hranicajny.

Jak pauczojca ciapiar rasiejskaja reakcija, widać s pramowy senatara Sudiejkina, b. nacznika hłan-naha uprauleńia dla spraz druku, katoraho nichto nia moze zapadoryć u «liberalizm» i žadaniu, rujnawoż anowoy samodzielkawija\*. Na baukieci, katoro jako ustroili na razwi-tanie jako supraczołniki, senatar Sudiejkin apawiedal ab przyoz-nach jako adstaki. Jon licył sadstwy, szto uprauleńie dla «spraz druku i pressa» — heta nia worahi, a supraczołniki, u katorych adna meta; prawina tłumaczoy narodny palityczanje i wajennaje pakazeniie. Stojucy na hetym hranci, Sudiejkin sadsojdy starałsia zdabyć dawierje rasiejskaj pressy. Na žal, jako prahramu Sztyrmer przyznał enie na mjejscy i nie na osasie. Wypracawany im pastupowy projekt sakona ab druku hetak sama nieapadabałusia halawie rasiejskaha prawicielstwa. Pry takich warunkach Sudiejkin uważal swaju «dalejszaju pracu bieskarysanz, a s iabie — za czoławieka, nie adpawiednaho nastrajeńniem «fer».

Kali Sudiejkin paprałdini hawaryu szczyza, dyk treba tolki dziwicca jako lohkawienasoi, bo ab nastrajeńniach prawicielstwa i meci jako palityki wiadoma usim. Kali jon prymuzsen być wyjsci u adstaku za swoj «liberalizm», dyk jana

Č czytajecca, jak CZ; S — jak SZ.

S papierou Olhierda Obuchowiča.

(Pačatak u № 33).

X. Literaturnaje apraudanńie.

Prahledajucy majo wierzy, Francisz Bohuświć srabił uwaho, što u mianie nia dsiudy bywajuć iłasciwoje bielearuskaj mowie akcenty. Na heta ja jamu adpisal:

U haworcy joś różnica miż majeju i Twajej; majej — puścy, Pyć hranica, Ty — Panarski salawiejli.

Heta znały: u Bielearuz joś mnoha asobnych dyalektoz-hutarak i u haworcy nił Mahilewam nad-Dnieprawym, Moxyzm i Hrodnij bywaje wielikaja roznoica nia tolki u akcentach, ale joś i mnoha cikawych prowincjonalizmoz. Oj, naprzykad, niekolki našych palaska-bielearuskich prowincjonalizmoz, — ručajsia, što ich u Wilenska-Hrodzienskoj bielearuskaj mowie ab sadim nie używajuć, abo

używajuć redka. „Nasidź” — patomstwa, budkojaje pakaleńnie, „Niskom” — oiochaom, parkyjomu, chawajućsia; „Płon” rastok, małady biely kareńcyk pry starnie; i smat inšych.

Mnie pierš sa usio idzie ab toje, kab wyskazać, što ja chcau, kab paćuł mił majo i kab słowy kareńnye bielearuskije pry pomacjo našej literatury atrymali jak najšyroksaje obywatelstwa. I dziela hetaho ja nie scieinajaju swajoh dyalektu, używajucy słowy i swaroty szulna bielearuskije. Hetak pastapaju-ćy, ja kładu u literaturu swoj przyrodny dyalekt bielearuskaj mowy, dajucy najlepšie z jako. U kancy niewiadoma jećce, katoro dyalekt bielearuzki pieramok. U Francuji — pieršie dyalekt prawiońcy Languen d’Oc mieł pierewahu u francuskaj literatury, a pažniej Languen d’Oni — ciapiersanijaja francuśszija. Heta treba pamiatać i naszym literatarom i purytanizmam nie sabudalca!

XI. Spas 20/VII 1904.

„Pryšoł Piotrok, apal listok; pryšoł Illa, apalo dwa, pryšoł Spas — usiamu čas”. Siahonniisni dsiel umacawadusia u majej pamiaci: pieršy raz paćuł ja, jak da mianie skazana „Dsiedu, Dsiedku!” Było hetkaje zdareńnie: pad wieczar zajoj ja da majho datnaho susieda, p. Symona Legatowiča, i trapil

tam na dsiynki. P. Symon, majucy dobraju hramada raotnikoz da apłaty i padastanku, sawal kożdamu u ruki kwitok na saroblenyje hroszy i, ničoha nia kańduy, iłok dalej. Pismienu naha u hetaj hramadzie nikoho nie bylo, a ja spynułsia mił sielaniam, dyk paćal pierša padnamu, pasia hramadaj swiertacoza da mianie: „Dsiedu, dsiedku, — pradżytoje!” Starad mila s hetym pawitanieum nie usmi ochu-łasia; zbudziłsia dobry humor... Pajšoł skuśak ja hożuju panienku, Maniu Legatowiczanku, kab dsielich krasnaja ručki biely\* urażyli moj świezia atrymany patent na starożuju pawahu „Dsieda”. *Salvus salans*, a adnak niejak mila, —žuju u sabbie slawianina. Narod raboży sadziata tanowad u słađnaz sal Zacoockaho pala-oku, brala achwota u mianie patanowad, ale ura-żeńnia byli inšaho mjeistiu.

Zareče pamiataju s tych časoz, kali ja był taki maleńki, što pryszaki mnie na kre-šli, a nie na stale statliłi. Pasia nia był tam led kolkindacoż... Zareče — heta tolki častka Hluskaho hrařtawu; atrymał jako p. Karol Nerezyn s dakanańnie wielmi cikawoj sprawy, tak swanaj Ekedywicii Hluskaj. Ale, dzieła udiaciaci i pasany da p. Karola, raskaża ab im asobna.

(Dalej budzie).

zdancy wyjawili, ssto za minuly hod Tawarystowo prymusseno bylo wydat kala 8 tysiacu rablot na apracawanie i druk knizek da nauki u siarednich skolach, jakije paktrywalisia tras ze pasia adchodu rasiejcoi, dy jesscse majut atkrycoca. Wiadoma, ssto czast litouiskaj eskolnaj molodsi byla prymussena wyjchac u Rasiej, dsie dla jaje Litouiski Kamitet atkryd u Woroneży 8-klasnuju mufozyskajuju i diawocaznuju himnaziju — z 600 wocnionci, dy takuju 8 himnaziju z Moskwy. Ale jesscse bolaz maladziosty astotasia na rodnoj siamli, i dia jaje przyszlosia atkrywac tut siarednije szkoly, — samo sobj, z litouiskaj wykliadowaj mowaj. Patrobnyje da nauki knizki byli wielmi skora apracowany, i Kamitet „Litouiskaho Nawukowaho T-wa“ liczyt swajaj pawinnosciu tsiasz koszt wydania na T-wo, kab uzo siolota pozacz akuratnije wocnieniu. — Ahlnyj schod, wysluchadzy heta, prysnał pastanowien Kamietu prawilnoj, szawierdzit usie wydatki i szahadit nowomu Kamietu nadalaj rupicoca ab toje, kab siarednije skoly, tak sama jak i narodnyje, mieli tsie patrebnyje da nauki knizki.

Da Kamietu wybrany nanowa staryje czelny jaho: d-r J. Basanawicius, Ant. Smetona, M. Birziskis, Aug. Janulitis, d-r Ant. Vilksis, dy nowyje: d-r J. Saullis, ks. M. Rainys, A. Stulginkas i Jonas Vileisis. U Ruzawicuju komisiju wybrany: Petras Klimas, ks. J. Baksys i Jonas Stradas.

Dalej na schodsi czystalisia hetkije referaty: D-ra J. Basanawiciusa — „Ab litouiskaj kultury ti czassch pieradhiatorycznych“ i „Historyja miasteczka Vištytis u XVI—XIX stuleciach“, P. Klimasa — „Niekolki kiraciznych rysot litouiskaj kultury“, Aug. Janulitisa — „Ab Litouiskim Statuciu i jaho historyi“ i M. Birziskis — czast pracj jaho na temu „Prof. d-r Lud. Ross, jak sabiraciel piesien“.

U kancy byla adzascawena patreba rupna pilnawo usie adwiecznije pamiatki naszaho Kraju i „Usie sabrania ich. Paruszy, miż inszyn, dumka, kab Litouiskamu Nawukowamu T-wo addali pad spieku Zamkownuju Haru u Wilni i miestowuju archiwju. K. M.

× Pracesija u swiata Bożaha Ciele u Wilni adbusiecza, jak i u

tyje hady bywala, u niadsielu, 25 czerwieciana.

× Swiata Kupaty, jak my dawiedalisia s petnaj krynicy, siolota sprafeloz nielha. Spierassa sprawa pawaleniha swiatkawa Kupatu isala zsumim dobra, ale niamsiockije ulasci przysnali, ssto skasawo sabaronu nacznoma ruchu chacia-by na adnu nocz nielha.

× Na wystadcy chatnich wyrabot. Oficjalocze atkrycose „wystatki wyrabot rabotnych damoc“ u domie b. rasiejakaho wajennaho sztabu pry Wiaklaj walicy naszczoneno na sztra, u szubotu, 24 czerwieciana. Usio tuz hatowa, i tolki robocica jesscse spis reczej, kotoryje dadsieny na wystatku.

Bielaruskii addziel, chacia reczej spysoc z wioski mala padwiazali s pryocny trudnoscju ruchu, predstaitel dawoli potina. Pobocz s tsibaniami, josz wyrabj z drewa — szablina piekna wyrablenyje rycy wilenskiej raboty, wyrabj z hliny, muzykalnye instrumenty, rosnyje rycy chatniho sztyku.

Ad sierady paczali pracawo u rabotnym pakoi pry bielaruskim addzielei uczni z bielaruskich skolachronak pad kirunkam wuczyciokli rukadziesla, p. Trot.

U sieradu ahledat wystatku Nacznalnik Upradlennia Wilna-Suwalki, hraf Jork.

× Litouiski wieczor. U niadsielu 25 czerwieciana u cyrku na Lukiszkach budnie ustrojen litouiski wieczor na karyse Litouiskaho Tawarystawa. Ihtrojno najlepšieje litouiskije sily pad kirunkam wiadomaho reżysera Zemkalnisa. Szlawicosa wodewil z succasnahu jycia „Silagel“ (Lesnaja kraska). U atraktach budnie ihtroj orkiestr pad kirunkam Salnicakho; miż inszyn, budno ihtroj „popuri“ z litouiskich piesien Wiadomaho litouiskaho kompozytora Szimkusa. U kancy chor budnie piejacz razam z orkiestram.

Paczatki wieczera — u 6 godz. wiecz. Ceny ad 2 marak da 20 fen. Bilety zahadzja prodajucca u Litouiskaj Strażni, u Bufeci Cyrka, a u dsien wieczera — u kassi Cyrka ad 4 dzien papaladni.

× U Bielaruskim Klubu ihtroj loto — kożyn dzieh.

× Skura na boty. Kab zmahacca z wostraj niedastaczaj skury, pawozelna tšwianci transport skury na boty. Jaje budno pradawo talit szaf-

com, a nie tarhoćcam. Ahledat proby skury i dawiedacca ab cenie možna u sztorak, na tym tydni, u Hradnacznalnika, pakoj 35.

× Darahoiha malaka. Wiakliskije zalby wysywjaje darahoiha malaka. Tarhoćce biaru szmat wiakliskije ceny, czym ustanowiljenyje ulasciami.

× Arenda ryby u Willi. U Hradnacznalnika szajwilisia niekolki achwotniczoj usiaz u arenda prawo lawio rybu u Willi. Arenda dadno tamu, czto bolsz pasulio.

× Czysto niedastaitelnyje pišiem dalej usrabstaje. Asoby, kotoryje žduť dla usabie jakaho atkan pozczaj, mohac dawiedywaoca na pozczj sami.

**Ahlad knih:**

Niemiecka-litouiski slownik Giazyn W. Widunas. 250 m. Autor starawsia ulazyc swoj slownik na asnowi nawieziszych dawnych nauwki. Heta — litouiski pišmieniuk. Jon uwion tolki tyje slowy, kotoryje używajucca u literaturnaj litouiskaj mowie, starajucca, nie używac sloz z slawianskimi karaniami. Autor używaje spycyalnej ortohrafi, kab ablahoczj niemcam wymowu.

**Z USIAHO KRAJU.**

Za falszywje danosy.

BIELASTOK. (W.T.B.). Policija atkryla niekolki ludziej, kotoryje dawali falszywje danosy asobliwa na maladych dzieciach. Ich pakarali wiakliemi sztratami hraszmi.

Mirawy sud zasudit rabotnika tawarnaj stancii za kradzieży z wahnou, szlawiszky skryni, na 3 miesiacy u wastroh.

Kary fabrykantam.

BIELASTOK. 4 drobnyje fabrykanty, kotoryje nie dawali rabotnikom ustanowilenej ulasciu pieradyski, panisali za heta karu.

U brawary «Nowaja Bawaryja» byu znaczny pazar. Brawar nie spyndit raboty.

Uboj skaziny.

U Bielastoku, Sokolaj, Bielsku, Bransku, S-emiatyczach, Woukawysku, Swiawiczy i Zdzienciolit wiedziesny nowyje prawilj ab uboi skaziny. Resacz možna tolki skacinu. Katoruju ahledat weterynar. Miasa treba klajmit.

Achwiary nawalnicy.

SOKOLKA. 10 i 11 czerwieciana nad Sokolkaj i wokolociami przajsla silnaja nawalnica. Jana szrabita mnoha skody. U wioscy Asamoiłskicy ni sielianin Kulak szabity piaronom U w. Jasinoicy piarom szapadit klanitu sielaina Miletskaho. Zhareta karowa i swinina. U Suchawoli piarom szabit kabietu. U Barsukowiczach ad piaruna szapalishia chata i krunia, dy zsumim zhareli. U Studziaczny ad piaruna zaharelishia chata Anny Piastrodzkaj, dy jana sama ledziewe wyratowalasia s 5 dietkami. Usio dabr kabiety, muž katoraj znuchozdicoa u Rasiei u szaldatich, znisztożeno.

Silnaja bura.

LIBAWA. U taju szubotu u Libawi uznialasia straszounaja bura. Wyrwana mnoha dzieczu. Na Saworaukaj wul. pa-wany droty elektrycznaho tramwaju.

Uradzaj u Kurlandii.

U Kurlandii siolota žduť siarednieho uradzaju, bo zsumim papawany szlachawymi zanosami. Jaryna dobraja. Pawaliczujajucca pasietu ilnu. Zbor trawy nadta bahaty.

**WIESTKI Z RASIEI.**

Z bramadzkiego zycia.

Kokowcew wiertajucca?

BERLIN. (W.T.B.). Jak pišazut rosnyje hazety, Kokowcewa, pasla dohtaj niamsiocki, isacz udalasia szdaby wiery Cara.

Prakjetky Sztyrmera.

SZTOKHOLM. U dumskich krahach apawiedajut, sato Sztyrmer na aposnijaj szdyenci u Cara szrad szrabio niekatoryje pieramieny u ministerstwach. Car na heta nie przystaj, spirajucca na osyta praktycznych pahladach: jon uwajaje, ssto liesnie czastyje szmiony ministrowj wysywjajuť trywolu u narodai, dy ministram nie dajut czasu, kab skuratna rashladiec swaju rabotu i prawilna jeje nahadzit.

C czytajucca, jak CZ; S—jak SZ.

**S papierou Olhierda Obuchowicia.**

(Paczatki u № 33).

Herb Nerezysuoi — heta kryż i miesiac maładziei — zdajucca — Czoryja. Aposnijaja s hetaho domu Stanislaw Legatowitš pytalasia u miianie, ci nie wiaduju čho ab jaje rodisie. Otż: pawodle apawiedanija samoha Karola Nerezysa, byu jon regientam pry Nowohradzkim sudzie, pasla niekij čas pracawo u Notarsa i usiaz pasla szmierci dziecia majho, Juzesa Obuchowicia, sprawy i majstnosć. Dzieid moj szedcena jaho palubit, a św. pamiatci babka maja ciarpede jaho nie mahia. Bylo heta kala 1826 hodn, čaty byli dobreje, i p. Karol, „Narulonkam“ przawyany ad dziecia majho, dobra uladziłuzj swaje majntkowuje sprawy, chaczit wykupit ad maršalka Filipa Obuchowicia Kapcewicy, adwiecznuju Obuchowicojkuju majstnosć, kab tolki dzieid moj hetu majstnosć ad jaho przyniat i przyparuzit jamu sprawni naleśkacaho nam Szljanskaho szpadku pa Bandinellich i szawierdzienia hratskaho tytulu. Tut nachylnuju ważniejsyje szdarenia: wybucho palatiennie. Na Bielarusi szbraiwalisia i pa dwaroch mistrawalishia (mustry adbywalisia u Małozewie, hetaja miejscowosc u kronikaroi naszywjajucca Akuniotkaj, — tam Witotit pabit dżaroi, ciapier Akuniotka—ru-

čejok, addzielajucyju urocydže Małozewo ad wioski Akuniotki). Niechta niepotrebny pahleditit hetyje pryhatalennia i dat danos. Padaszrewali u danosi žynotnika p. Mitkiewicia i hienierala Hottouškaho, sie hety sposibi byt četawiec szanawany, choć maskal i atkryta ahryzatisia z dzieidam maim. Mitkiewic takde miel dobruju slawu, dyk mabyo niech'a ureci ci psapajatisia ascierahaj ulasci. Pasla hetaho danosu prykasana bylo kapitanu Bochamo areštawo majho dzieida, što przylotisa rabid arużnaj rukoj, bo ludnasz sielanskaja stanica adporna, zabarykadawalasia u dware, s przyrody dawoli niedastupnym, i paczalisia sztelaniha. Zabitych nie bylo, ale s abodowych stron niekolki duš raniena. P. Karol sklanit tady dzieida da kapitalicji, bo utrymawca dohtia nielha bylo, a s hafnacno placu nadyjšli niepamyenje wiestki. Zabrali tady staruska padkamorcyca, i, choć žyt jeidče hady čatyry, ale swabody tžo nie bacyli.

Rola parlamentarna nie przajla p. Karolin na sucha: kasak niepasowitšijasa na jaho tady szwiatym i niedatykalnym charaktary, spierezaz jaho čatry rasy nahajkaj, za što kazaka wysiekli, a p. Karolin tak zjednalo heta maskotkajuju staršynau, što jaho przynali administrataram ad Prawicielstwa nad majstnosciama majho dzieida. Z apiekunstwa p. Nerezys wywiazatisia jak najsumlejnije. Daid moj wyznaje heta u testamentie i spisywjaje swajnu „Nerulonku“ tysiaciu dukatoi.

U hetym časie sztalasia niekajka tajemnaja sprawa, ab paczatkach katoraj mahu tolki dadumywawca i dzieida hetaho budu hawaryć tolki ad skutkach jaje.

Byu niekij četawiec, bačka moj z niekaj trywoluaj nasywał jaho „Piorowic“, a Nerezys: „Piorka, katoraho ja szad u rekreuju“, ale henaje piorka widac bylo ustruleno u niekajke baluajuce mijsco, bo p. Karol nie budawat swajho palacu u Zaredy datul, pakul nie dawiedadšio, što Piorki niš nima na swieci. Sielanie jaho wielmi ždali, niekijje nahajie zaharalasia u ich pry szpamiach ab im, ale usio heta pakryto byl tajmnašcin. Piorowic uciołkij z szaldatoi ukrywatisia; — nečami jon časam pryhodat da majho bački, što zaswyčaj bylo pryčynaj wiakliaho pierapatohu. Kazaz szadit, što pamoiocna na panoch. Kala Szolentnik častioje pajatladšia i tam jon szahinut. Raskazywajuć: utapili jaho pa szahadu majho dzieidki. Byu heta mabyo četawiec niezwycajny, kali, budnyj banitum, wyniatym e pad prawa, przaz 20 hodoi trymat u hracie niemat cely pawiet. I choć pahodnić z sielana, ale byt četawiekam wielmi adukawany, uroly hofaj, mity i krasnotojki. Zchawannie miż sielanimi miel niezwycajnaje. Nasušia s niekijmi reformatarskimi planami i dia swajaj sprawy jednu psychilnoku miż sielaczami tolki. Pa szmierci Piorowicia jaho reformatarskimi planami szotkawilisia szandermeryja, byt szledatwa. Sielanie adčapilisia niđoka nawiedaniem, szlachta nie tada išla na butarki ab swaim worahu. Szledawo skoncyciosia szdaniem u szaldaty dwoch ničym na winnych sielana. Raskazywali sielanie u wiaklaj tajucy ab niekikich „hramatach“ niedsie pierachowywanych u wudniot Piorowicia. Za hod 10—15 sprawa heta sadim zahločta.

(Dalej budnie).

asobam, dy Tawarystwo Lekarskaj i Spakynaj pomocy, naladziarazaj swaj Ambulatoryja, katoraja darma lecsyć, daje leki, malako i inšyje spakynyje produkty. Treba adnaczoć, što za spozniszje potmieszca Ambulatoryja daje pomocz bliska 100 asobam u dzień.

× Hatajmossia da zimy! Wiesna Źho. miuńda, i nastalo leta. Nablizjossca čas sboru uradźaju. Woń, przymajucyjsy pad wnuh, soto nima nadziej na mir jesscse sioleta, usie pawinny pryhatadać usielakije saspany na sminu, rozumiejucy, soto nawat u pryypadku skoraha zamierenia nastanuć jesscse bols ciężkije czasy, kali milijony ludziej wiernućca s armii da swaich chat.

× Kupła jahad uścisłami. Uprawnienie Ober Ost budaje praćid asobam, katoryje choćoz padajoh jahady, hetkije ceny (za 1 centner = 3 pudy):

paziomki	18 m.
pareczki czerwynoje	9 m.
" bieleje	10 m.
" czornyje	12 m.
šrost	15 m.
truskanki	17 m.
wisni	ad 10 da 12 m.
brośnioczki	10 m.
maliny sadowyje	17 m.
" lasnyje,	15 m.

× Monopolizacja sierczykoŹ. HłaŹnaksamandujucyjsy na Uchodsi wydaŹ nowy przykaz, pawoditŹ katoraha zabaroniena wyrablać sierczyki Ź zaniatych ziemlach. Fabrykam sierczykoŹ, katoryje pracujotŹ ciapiery, pry niekatorych ahraniczeŹniach i na naznaczeniach warunkach może być dadźieno pazwaleńnie pracawać dalej. Prawo Źwasić sierczyki Ź zawajowanyje ziemli z Niamiecczynny dajecca tolki nacasnikam uprawnieniotŹ. Sierczyki pawinny być spakawany u skrynaczkach — pa 60 sztuk u koźnaj. S koźnaj prywlesionaj skrynaczkaj biarutŹ 3 fen. myta. Sierczyki, jakije jość u mieščach Ober Ost, ahkladywajucce padatkam udwaja mienszym. U kaho jość nia boleć 20 skrynaczek sierczykoŹ, toj za ich padatku nia placić. U kramach cena skrynaczkaj nasnaczejecca 8 fen., za dzwie — 15 fen.

× Drobnije hrossy možna dastawać u kassi Uprawnienia Włnia-Sawalki, św.-Juraski prasppekt, 8.

× Paeztowyje apłaty. Ad 1 kñińnia paeztowyje apłaty za zwyeczajnje pišny da 20 gramoh wahi naznaczeny 15 fen., ad 20 da 250 gr. — 25 fen. Atkrytki: prostyje — 7,5 fen., za atkazam — 15 fen. Telehramy — sa słowo 17 fen., ale nia miensz 1 m. 60 fen. za dñiu telehramu.

× Litońskij wleczar, ab katorym my powiedamili czytaciotŹ naszym, adbydsia Ź niadsielu, 26 czerwieńia, wielmi udacna. I pjesa, i orkiestr i chor wyjawili mnoha rupnaści i skurstatnuju padhatoczo.

Treba dumać, soto wilenskije litwiny buduć czacziej ustraiwadi hetkije wieczary. — dyj bielarusam nia skodsizob napomnitje minulyje hady, kali bielaruskije wieczary źbirali pa tysiaczy dusa.

× Na Willi. S prycsyny sposnich daśdžotŹ, katoryje lili niekolki dñion, u Willi przybylo wielmi mnoha wady, i reka maje nadta paważny wyhlad. Na wialiki źel, sioleta ruch plytoŹ liznie słaby i z wysokaj wady mala chto może karystać.

**Ahlad kniń.**

„Hore ĹinorodcoŹ“ pad rasiejskim panawańniem“. Pad hetkim zahlotkam wydaŹ u Berlinie pa niamiecku von Revelstein knińku, Ź katoraj, apirajucyjsia na statystyčnyj danych i historycznych faktach, apisywaje ciaknuju dolu ĹinorodcoŹ u Rasei. Najboleć zatrymliwajecca jon pa zarodach zachodnij czassci Rasei, katoryje nia tolki nia mieli mahczymaci razwiwaj swaju kulturu, ale i stracili jaje susim, abo czassicu.

Naszym czytacjom, katoryje sñaju niamieckuju mowu, radzim pa suajomocia z hetaj knińkaj. Kasztuje jana 1 m. 80 f.

**ZUSIAHO KRAJU.**

**Z Źycia Bielastoku.**

BIELASTOK. Za aposni czas isnoŹ atkryty try patajuje brawarki, prańda, nadta mełyje. Ciapiery idzie rascasytka reki Bielaj, ad katoraj miesto maje swajo imia.

U miestowym parku i za masotm robotnikŹ, stojucyjsy Ź wadsie, wybirać kamni i muł, katoraho tut mnoha nabrřossia za mnoha hadoć z przycyny spuskańnia wady z fabryk u reku.

Jość projekt zbudawać niekolki haciej, kab padniać wadu Ź recc, katoraja za raseijskije czassotŹ zañsiody Ź letku wyychała, pakidajucy pa sabie śmiardziucyjsje luży.

Proci zarazy.

HRODŹA. Pacynajucyjsy ad 19 czerwieńia, u Hrodni skcepacij chaleru i ospu cywilnamu nasialeħtu.

**Bahaty źebrak.**

HRODŹA. U adnaho staraho źebraka ukrali 700 rub. bumażkami. Padasreħnie palo nu susieda jaho, katory i byŹ arestawanu za iħroju u karty. U jaho sñasneli bumażki, na katorych źebrak zrabiti byŹ swaje szaki.

Za padpat.

SUWAŁKI. S prycsyny padazreħnia Ź padpale arestawali adnaho tutejszaho Źychara, Ryńkowy plac, 22.

Ranica nejakaja kabieta Ĺbacysła, soto s pad strachi wychodzić dym. Kali ludzi, katorym jana skasala, pabieħli na strych, dyk ubacysyli haspadara, katory spakojna hulaŹ kala aħniu. Jon nie pamoh susim i tussyjo paźar. Kali susiedai winawacili jaho Ź padpale, jon hrašit im nažom.

Kulturnaja pracu z ŹydoŹ.

LIBAWA. Pry iwowaj walicy atkryta ŹydoŹkaja biblioteka i czytalnia. Pakul soto, cysyto kniń da woli skromnaje. Źiud achwir.

**WIESTKI Z RASIEI.**

**Z hramadzkaħo Źycia.**

Zmahañnie z robotnikami.

My Źsie jesscse pamiatajem „pieradnostyucyjnyje“ czasy, kali studentoŹ za przynaleħnośda da studentoħo rochu wydalsi s uniwersytetoŹ i sadwali Ź soldaty. Hetkich „prawidziŹychsja“ studentoŹ addawali pad kamandu asabliwa „jarych“ kapitanoŹ. kab wybiwali s iħ rewalucyjnyj duch i „piererabiali“ na „spakoŹnych i pakornyh abwawaloŹ“. KalŹ zawiali tak-swanuŹ „samadzierzitnuju konstytucyjŹ“, hety sposob „uspakajennia“ pakinnili, bo jak nijak, a Dama hetaho niedapucila by. Ciapiery, kali raseijskaje prawicielstwo, karystajucyjsz z wajaj, u koźnym pryypadku baronicoa ad napasiejci lewych partij „patryotyzmam“, stary sposob „uspakajennia“ Ĺwasakros zanowa, tolki ciapiery jaho stasunuj nie da studentoŹ, a da robotnikoŹ. RobotnikŹ, katoryje pracujotŹ u fabrykach wajennych materjalotŹ, pa zahadu wajennaho ministra na Ĺwies czas wajny awolnieny ad wajenscyjsy. Heta Ĺhota“ dajecca tolki „stuchniannyj“ robot-

nikam, dy koźnaja sproba iħ orhanisawocca, zrabiti schodku, kab ahawaryć swaje naučnyje sprawy, sprawy pracy, darsakyni i t. p., wysyżaje „niamilaś“ ułascije. Dla takich raboczych nima pianiatuj ilhoty — iħ srasu wydalać z fabryki i paalyć u armiji.

Kali raseijskije administratory pierad „konstytucyjŹ“ adrywali małodsioħ ad nawuki i rujnawali uniwersytety, dyk wychodzić s hetaho toje, soto u armiju padawali elementy, padbiwawujsy „aporo tron u“ — sadatotŹ da niesłuchmianaci i bunt. Nieszta padobnaje robicaci i ciapiery: karajucyjsy „nieluchmiannych“ rabotnikoŹ, prawicielstwo ad bieraje najlepšyje rabocyje ruki u swaich Ĺ fabrykach i paalyje Ź armiju niesdawolenych ludziej, pakryħdženych susim niesprawiedliwa, katoryje buntujotŹ armiju proti prawicielstwa. Rabota hetych ludziej budnie widać u armii nie tak skoro — bada, paśia jaje razhromu. Za toje Ź fabrykach ślady hetych spasoħ „uspakajennia“ widać Źho ciapiery: pawoditŹ hasad, pracu Ź takich wialikich nasadach, jak Pa ciłiħkije i Dniaprodskije, razwawajecca śladam za wytykaj lepšych rabotnikoŹ.

Apraca wyszej skasanaho sposabu „uspakajennia“ rabotnikoŹ, prawicielstwo uŹywaye dħuboha sposabu, hacia i bols nowoho, za toje dobra spraktykawanaho: miħ fabrycznymi robotnikami pamiesocaje swaich spionoŹ, katoryje pracujotŹ, jak robotniki. Hety sposob pućit u chod jesscse nabosacyk Witte Ź Maskwie, dajssujszy sñacznych rezultatotŹ. Samo saboj rozumiejecca, soto robotniki skoro paznali, jak iħ im dali nowych stawarysotŹ, i padniħossia straszennaje aburadnie. Bol-sznuju czassotŹ „schrannikoŹ“ robotniki, raspasnaħszy iħ, prostu bili i hwałi won. Ale, jak pišno raseijskije hasoty, u niekatorych pryypadkach „schranszcysja“ sa swajoj „rabotou“ spaciłi swaim Źyociom.

Jak bacym, i Ź sprawi wybaru sposoħ „uspakajennia“ robotnikoŹ prawicielstwo „niczoħa nie saboty i niczoħa nie nawuczyciħa“.

WIENNA (W.T.B.), Reichs post-danošis z Fieciarburha:

Revolucyoniery raspasnali adnietho sa robotnika „schranszcycyka“ Ławrentjewja i zabilili jaho Ź jaho kwatery paśia ołiħkaho katawauħia. Paliotja raskryła szyroka pasyponuju orhanizacuju — „latucyjsy rewalucyjnyj adstotŹ.“ Da jaje apyca robotnikoŹ przynaleħe i studenty. U patajnaj drukarni poboc a sñasnyj rewalucyjnyjmi drukami sñasjali

Ĺ czytajecca, jak CZ; S—jak SZ.

**S papierou Olhierda Obuchowića.**

(Paćatak u № 33).

Pa dojsicu da polnaletnosci baćki majho, p. Nerezyus złażył s siebie pawinnasć apiekuna nad Obuchowićskimi majnosćiami i przynił interesy marsalka Rudziejewskaha (hetaho rodu nia treba mieśać z Radziejewskimi). P. Karol azanitił s Idalijej Judyckaj, apomnij dźiedzićkaj Hłaska. Kluc Hłaski byŹ Judyckimi wielmi abduħen i pierajotŹ užo niekolki ekadywysji, ale p. Karol dahlednił, Źto pierajza s hetych ekadywysji, na katoraj apiralisja usie paźniejyje, miela niekijje nieformalnosc i nie była zaawierdźona. Jon padnił hetaje pytańnie i daŹ dowad da utwarcenia ekadywysji papraćkaj Hłaskaj. Ułascie u jej przyniłi ludzi wielmi Ĺsasni padosreħni sławy, jak Jusef Swida, Iħnat Tukaħo — (cioteczna-zrodny brat majej tabki Alžbety z WencławowićoŹ Estkowaj. Estko — ex-legionist, katory zdabył na wajnie razam s latrami Napoleonskimi hramadnuju sumnu napoleon-doroŹ) — i inšyje, a najhorzym byŹ marszałek

Bżozotki, bankart adnaho z Judyckich, katory adprysiaħnuł prańdasć skryptoŹ naturalnaho swajaho baćki, wydanych achmiestryni Bżozotkaj, heto znaće swajej matcy, ab katorych aħnwa wiadoma, Źto byli fikcyjnje. Hety Bżozotki byŹ baćkam sñanaho za naryś ĹasotŹ Michała Bżozotkaho (rodź. sa Ździechotkaj), katory słyŹ z biazłanaci i Jusef. ChaciotŹ jaho adzin raz dakaryć p. Jusef Swida i, papieredziħy ab hetym dħysleniu kampaniju, kaķe da tħadziadaho Bżozotkaho: „Jak mełjesia, panie Judycki?“ — „ŹdarotŹ hadnusia, panie Wańkowić!“ adkaza Bżozotki. Mnie dajecca, Źto lepiej zreszć nia moħna! Prypaminaje mnie heto anegdotku, Ĺtajuju u Francii: Karol Henryk IV sustrećitŹ niekajho ślachocia sñasim da siebie padobnaho, dyk, stakujucy jaho pa plaću, pytajecca: „Sraży, waspan, ci twaja matka byla pry dware majho baćki?“ Ślachoc adkazywaje: „Nie, najjaśniejzy karalu, moj baćka byŹ lokajem pry jaje miłosci karalowi, matcy waśaj miłasci.

Ale, wiertajucyjsia da Nerezyusa i ekadywysji, skaħu, Źto p. Karol s henaj mutnaj wady jomkuju rybu wyławił: sud abminuł kredytaroŹ Judyckich, Fastowiczy wydzielitŹ Bżozotkamu, a Zareħe stasotia dla p. Rudziejewskaj i pierajotŹ da Nerezyusa niewiadomym niekijm paradkam, — kaħu niewiadomym, bo pamiataju hetkuju sprawu.

Zimoj 1847 hodu adbywatosia wielmi pyśnaje wiasielle panny Anieli Estko, daćki Jakuba. Była heto bahataja jodynačka, świećka adukawanaja, sñasim przystojnaja. Ja spadziwawisja dla jaje bliskudaj partij, tyndasam jana wyjħła za Ottona Jodku; doławiek jon byŹ nia bystry, ale dobry. Pau Jakob Estko byŹ heto doławiek bahaty, paważny i a sryrokimi stasunkami, miedŹ niekij wysejşy urad ad wybaroŹ i byŹ pry hetym adnym a hłańnych mecosanoŹ JednytŹ Kalwinakaj; miedŹ swajakotŹ, pryjacieloŹ i sñamajoch dawoli, dyk i paklikaŹ usiħ na wiasielle swajej jodynaćki. Siarod maroħotŹ i bur wielmi wostroj simy 47-ho hodu try, nawat Ĺatryry huberaci Bielaruskije tryliħi na wiasielle u Turyna, u Łuźmieskij pawiet. Biskup nominat Miński ka. Rawa pryjechał dawacć słob. Miħ inzym byŹ heto adzin s najbołŹ ahraniczoŹnyh ketandotŹ u mińskaj dyecesci. Car Mikajaj chaciotŹ jaho kaniećca Biskupam biskupam i try rasy predstalił Stalicy Apostolakaj, ale darmo. Na ślubie ka. Rawa mied mowu, padnygnajucyjsia ad stotŹ: „Ruka ruku myje, a jakajaj miłasć jość miħ rukami? Naha naha padpiraje, a jakajaj jość miłasć pamitŹ nahami“ i t. d.

(Dalej budsie).

kolerach. U bielaruści piereważujuć kolery: biely, czyrwoy, czorny; u litwinu: biely, czyrwoy i szalony. Tak sama i u ornamentach: bielaruški wasiok i hwaździka, katoryje Ź rozných stylizacijach bazym na starych tkaninach — stučkich pajasach i insz., u litwinu zamiań tulipan. Ale, apraca hetych admier, usie uzory — geometrycznyje i lusznyje, j-k na pajasach siełanckich, tak i na huńkach, darożkach i t. p. z usim adnastajnyje. Widać, dołhaje spolnaje žyćcio u spolnaj dzierżawie — Wialikim Knieźstwie Lituońskim, moonaja žwiaz ekonomicznaja i adzinakowaje historycznyje warunki hetak zbližyli kulturna bielaruški i lituoński narody, što zbližylija ich duszy, i, choć roznymi mowami haworać, heta blizkaje wyjadłajeca tam, dzie pracuje woła i ruka.

Samo saboj rozumiejeca, što tut wialikuju wahu ma je adnastajnaść materjału i strumentu, katorymi wyrabljajeca bielaruškije i lituońskie narodnyje wyraby. Dy jość mnoha u duszach bielaruški i litwinu takoha, što rozdzielaje ich, jak osobnyje indywidualności. Ale iśćoć tak, sudiacy pawodłuh danych wystatki, katoraja siahonnia atkrywajeca, sudiacy i pawodłuh usich dałnejšych, moćna skazać, što bielaruški i litwinu — heta najblizk blizkie da siabie narody Kraju i što iśća tworczaść Kraju asnowawa na indywidualności hetych narodů.

**ZUSIAHO KRAJU.**

**Sielska-haspadarskaje I-wo.**  
SUWAŁKI. Sielska-haspadarskaje tawarystwo postanawilo atkryć finansowy oddiel dzeła wydacy psyk sielskim haspadarom. Wydawac buduć pa 3 rub. na morh.

**Pa sudoch.**  
SUWAŁKI. (W.T.B.). U skroznyh sudiach razbirali sprawu tarhoŭki S. i wiadomaha kupca K. za falszżwaju prysahu i namowu da jaje. Sud pryznał abwinianych winawatymi i zasudził tarhoŭku s pryzczyń zmienszajucznych winu warunkoŭ na 1 1/2 hoda, a kupca — na 2 1/2 hodu Ź turmu.

Kala Wenhielni na haspadara Jonasa Angustynowicza napali troje ludzkie, katoryje i zabrali u jaho rezczy, hroszy i paspart. Winawajocy, zdajeca, try rasiejckije sadaty, wo adzin z ich, uziaszcy paspart, skazać da druhich: „heta nam prydasca“.

C czytajeca, jak CZ; S — jak SZ.

**S papierou Olherda Obuchowiča.**

(Pačatak u № 38).

Dyk wiasielle Turynskaje bylo wielmi hućnaje. Potiarašta asob z rozných staron sabralosia i cely tydzień bankietawali, da niedadna jećke možna bylo ćno roznaje ab im uspaminy. Samo saboj, kali dolił budu spisywac swaje uspaminy, to jećke kalis niešta ab hetym wiasielle napisu, wo mieło jano žmat ćaho citawaho z abyćajoŭ wiasielnych daŭnych, što ciapier užo pazabyty. Na wiasielle byli i bački maie. Była także i hrabina Judyckaja s daćkoj swajej panij Radzijskiej. Tak maia matka, jak i pania Judyckaja byli Estkoŭny z domu i astrelisja u Turynie pa dołhim ćasie razuki z saboj. Wiertajućysia z wiasielle, zajechalisja jany u Kołatyćy i tut najpierzeczewaniej dia siabie dawiedalisia, što Zareće nia ich utanaść, a što jano należyc da Nerezyńsa.

**Falszżwyje milicyanty.**

**BIEŁASTOK.** Tut arestowali dwoch ludzkie, katoryje udawali nie raz milicyantů i rabili falszżwyje obycki. Jany hulali z pawiasiatymi milicyantů na ruce, ale nijakoho swiedocstwa na pismie nia mieli.

**Szifray.**

**BIEŁASTOK.** (W.T.B.). Adnaho tutejszaho kupca asztrafawali za toje, što jon pradawał masło, dajucy zamiast funta 220 gramot.

Za niezakonnuju pierawozku pismem z Suwałak u Biełastok kupca E. asztrafawali na 700 marak.

**Za falsz u dokumentach.**

**LIBAWA.** U tutejszym akroznyh sudiach razbirali sprawu kantoreszcyka Dawida M., katory Ź pazwaleni na padarožu pieroprawić termin i, aprucz toho, jezićiu u Wilniu i nazad z czużym paspartam. Za hetyje prastupki jaho zasudził na 9 miesiaců u wastroh.

**WIEŠKI Z RASIEI.**

**Razbojnickaje prawicielstwo.**

Hrozomyj zapawiedziami straszena sušwietnaja waju, katoraja trywaje užo dwa hady, był dwa ubiŭstwa. Heta — ubiŭstwa ludzkie, katoryje miž saboj nia mieli niczoła spolnaho, ale, jak ciapier wyjadłajeca, abodwa ubiŭstwa žwiazana miž saboj: ruka, kinawał zaja Pryzcypam, katory zabił austryjackaho naslednika Franca Ferdynanda, i ruka, kirawašasja ubiŭcioj Zoresa, — była taja samaja. Heta — ruka rasiejckaho prawicelstwa.

Kali prahrymieš wystrel u Sierajewie, ad katoroho pamior Franca Ferdynand, kożny był pierekonany, što za heta padbiło Princypa rasiejckaje prawicielstwo. Lisnie dobra była wiadoma palityka jaho i rol pała Hartwiga u Bielhradzi. Kali-ż pierad samaj wajoj przyjšla wieštka ab ubiŭstwie Zoresa, dyk nichto nie padazrewał tut ruki Rasiei: dmali, što heta zrabili francuskije czornasociency, czelny „patrytycznaja liga“, abo staronnik „bielaha terroru“, katoryje nienawidzili Zoresa — haławu socyjalistů, wiadomaha pa usim świecie. Prax niekija czas s Francii przyjšla wieštka, što niekiji Wilen był arestawan, jak ubiŭcio Zoresa. Pašla iśća sprawa niejak zmoćka, i choć prastupnik,

jak apawiešio francuskaje prawicelstwo, pryznašia da winy, jaho nia tolki nie zasudzili, ale i nie pazcali sprawy Ź sudiach proci jaho. Užo adno heta pokazala, što tut niešta niadobraje skrywajeca, kali francuskaje prawicelstwo, u katorym jość niekolki socyjalistů — tawaryšod zabitho Zoresa, zacihaŭwaje proces. Woš, ciapier prax Szejcarjany — z wiery hodnych krynie — dachodziać wieštki, katoryje robiac straszennie ciakłoke Źraźenie nawat na Indziej z samymi moonnymi nerwami.

Francuskaje prawicelstwo puslako czutki, bytzym Wilen — warjat, katoroho niekija sudićio z ubiŭstwa adnaho z najblizk wydatnych ludziej u Francii. Akazywajecy, što Wilen — usim nie Wilen, što radzišia jon i ȳaros u Rasiei i zrywajeca Hryhor Twarkow. Jon dołhi czas żył u Paryży, spazuł mnoha hoda, mieł znajomstwa z samymi padokucami hrajadzianstwa i był zamezjan u roznyje ciomnyje sprawy. Hetak, jon pryznał i da bandy hrabiećk. Ź „automobilistů“, katoryje, raziećżajucy na siłomobili, napadali na bahatyje damy, banki i insz., hrabili i nawat zabawali apertych. Pierad swaim „paryżskim sezonam“ jon żył u Pieciarburzi, był u partii rewolucyonierow, zdradził ich i pierajšoł na službu da „achrany“, stałšysia ewerhiznym supracatnikam Asefa. Kali czamsci Twarkow był užo niepaterbny Asefu, jany predlażył wyjechac swajej achwojaj u zachodniuju Europu, abo, kali nia społnił hetaho, pasulit wystac u Sioir. Jon wyjechad u Paryż i tam zawišisja znout, jak rewolucyoner, dy pastupio u rewolucyjnuju orhanizaciju. Pašla adnowiŭ znajomstwa z Az. Jam, wydad rasiejckamu prawicelstwu niekolki rewolucyonerů, katoryje jechali epćno Ź siarotaj pryhawor partii nad niekatorymi asobami. Dalej šed Twarkowa czesnie.

Što Zores był proci wajoj i što jon puscil by Ź chođ usie siły i uwies swoj npiŭt na narodnyje many, kab niedapuscio da hetaj wajoj, ab hetym wiedali iśće jak u Francii, tak i u Rasiei. Rasiejckije dyplomaty z hetaj pryczyn dałno užo dabiwalisja, kab niekudy „spawic“ Zoresa. Wiwiani, tahoczany haławu francuskaho prawicelstwa, j kol-szni przyšcial „Zoresa, dołha na heta nie zhadzišia. Jon predlażył Zoresu zniejsc ministra bez porfela, dumajucy hetym pieredchnuć na swoj boŭ jak samoha Zoresa, tak i iśću jaho czyslenuju partiju. Zores atkazał, što pryncypalna proci hetaho niczoła nia maie, ale pieraz, czym pastupic u ministerstwo, za žadať zawerehnia, što gabinet

budzie kirawacca nie da wajoj, a da miru, i tady iznoŭ padniałosia pytanije, kab pazbycca niebaspicosnaho cselawieka. Wiwiani zaprasili u swojo ministerstwo dwoch socyjalistů — Geda i Samba, ale Zores zawiad, što jany dali słowo nie łutupać u gabinet. Dyk jon ich nia liczył za socyjalistů i pakidaje sabie poŭnuju woln Ź dalejšaj palitycy. Heta aznaczoł, što jany prypadak abjadłenišia francuskim prawicelstwam wajoj. Zores abjadł ahulnuju sabatostku, kab — pawodłuh jaho stoŭ — pierazkoźdie rasiejckaj wajoj, praliwajucaj francuskuju krof. — Tady francuskaje prawicelstwo ustupilo žadaniam Rasiei, treba dumać, s ciakłkim sercem.

Chacia my nia liczym za ludziej s czutkim sumleniem tahocznych kladuků francuskaho prawicelstwa, usio-ż taki dumajem, što samo jano nie sapekało krywić Zoresa swaich ruk, ale pazwolił rasiejckam rabić, što jany liczali pacetbny. Za dwa dni pierad pacetbom wajoj Zores był u biely dań zabity u kawiarni, i ubiŭcam jaho „dałosia“ Źciacy. Pašla akolnymi darohami dašli s Francii wieštki, što ubiŭcio Wilen arestowan i addałzien pad sud. Kali francuski sud dałnašisja, što Wilen — heta bi rasiejckij rewolucyonier, a pašla „achraniszcyk“ Twarkow, dyk tamo, chto arestawał jany, nia tolki nie dali abicaganj nabrady, a zrabili eurowy wyhawor. Francuskaje prawicelstwo apynuloš u ciakłkim pałaźennim prace, chaciaby i zakryty, wyjawil by straszany skandał i wywał-by ahulnaje aburehnie demokratycznych krahůw u Francii i u Rasiei. Twarkow, abo Wilenu, užo nie rasidawali mahozymac uciazy i ukryca, ale jona na heta nie prystaje i damahajeca suda. Hetkuju nieachwotu wyjši na woln lohka zrozumieć Twarkow baicoš, što jama nie darujuć rewolucyonier, katorych jon pradawał, a tak sama i rasiejckaje prawicelstwo, pastupki katoraho jon moze apawiešio pierad usim swiatem.

**Z hramadzckaho žyćcio.**

Pašia prychodu «swaich».

Z rasiejckich hazet, katoryje przyšli prax niewajuczajecyje dzierzawy — Szweciju, Szejcarjaju — my dawiedywajemšia, jak „raspradłajeca“ maskali z narodem u Lucku, Dubnie i, nauhuł, u niekali rasiejckich miestoch, katoryje pad Źlišcio centralnych dzierżał choc na karotki czas spaznali wolnaje žyćcio.

**XII. Dziady.**

U wosieni narod naš swiatkuje pahauškaje jećke swiata Dziadoŭ. Chryscijanizm zašsody žanawał hetaje swiata, katoraje Źliwalo narodu wiero u biashimiercie duży. Wioški, nie zwažajucy na niepahodny, panujućoju u hetym ćasie, majucy swiatocny wyhlad. Soieny Ź haspodach wymyty da biela, kab duży diađioł mahli z ulelahaj przyblizca da woian i uhledacca radasna na biashiedujućých swaich naćkadok. Myšli kruczaca i naiejsz, jak ćelawiek ab hetym padumaje: može hetak sama naletajuć i kruczaca nauťoŭ duchi darahich našých niabošcykoŭ? De Chataubriand zaklinaje cieni karolů francuskich, kab nie padchadzili da zamejšćenaj mahily u St Denis i kab nie zahladali u zmarnawaju Baćkad-šćynn. Zahadywaje karalu zaisieha moawy wioskowych mahilak.

Šiahnušy myslu, skolki-ż heta baćycosa sialib siahonnia apahautenych, skolki-ż heta diađioł nia maie pan što zahladac u damowyje wohnińcy? Skolki-ż heta diađioł nie paznałob swajej naćkadzi na tej ziarni, dzie spaćwajuć ich kości!

Ja, dzieła pašanawania siahonniašniaho wiečaru Dziadoŭ, wyjšoŭ na most, kab padu-

mał ab pamieršaj radzynie i przyciatelah. Ja sašsim spakojeŭ, ničo maich dumac nie trywajoć. Nichaj-že dumki maie buduć tryznaj chaćturnaj, daćdołskaj mam antenatam.

Prypaminajeca mnie adno udacenie z dalokaj majoj minicłjony. Było heta u Francii, s pamii mladziecy ja adzin był u Bielarusi, dyk zlaštisja projekt, što ja pawinien uladzio tryznu Dziad-Ź. Achwoća na heta prystať ja i wystupiť s padstankam. Byli pańcunje husi z hrybkami, a zamiast krapiuku — dobra zapradłouaje *le vin chaud*. Hetaje apoinaje tak humar uspašobilo, a ćasy byli poŭny jasných nadziej, što postanawili my zabić wajejnuiu muštru i to nie pachoty, a kawalery. Kođdaje kreste stalosia žerawcom, kapitan Idefons Kossitowski (emihruť) pryniel kamandou, a Walerjan Kalinka, pakajisjy keioŭde i historyk, harawał na pieradzi nas. Susiedki maie dmali, što dom swalica, a bylo heta na ćawortym pawiersi. Nazađtraje mišć ja wiztu palicii, ale ja uwiš hety harmider wytrumaćy, jak rocc abradowaju, patrycyćnuju, i na hetym zyšło iśćio.

(Dalej budzie).